Kurier Szczeciński

WTOREK, 2 STYCZNIA 1973 ROKU

WYD. AB

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 1 (8795) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

„Szóstka" stała się „dziewiątką"

W. Brytania, Irlandia i Dania członkami EWG

BRUKSELA PAP. Z dniem 1 stycznia 1973 r. Wspólny Rynek (EWG) powiększył się o trzy nowe państwa członkowskie: Wielką Brytanię, Irlandię i Danię. Jak wiadomo, w referendum przeprowadzonym w Norwegii, większość ludności wypowiedziała się przeciwko przystąpieniu do EWG i dlatego też wspólnota europejska staje się obecnie stowarzyszeniem nie dziesięciu, ale dziewięciu państw. Jednocześnie z formalnym przyjęciem trzech nowych członków do EWG, wchodzą w życie układy handlowe rozszerzonej EWG z Austrią, Szwecją, Szwajcarią i Portugalią.

W 15 lat po utworzeniu EWG, na obszarze wspólnoty europejskiej mieszkać będzie około 253 mln ludzi.

Brukselski korespondent DPA podkreśla, że nie od razu widoczne będą skutki gospodarcze rozszerzenia EWG, ponieważ integracja nowych trzech państw członkowskich zostanie w pełni osiągnięta dopiero za 5 lat.

● NA ŚWIECIE — z nadzieją na pokój
● W POLSCE — z pogodnymi sercami
witano rok nowych szans

Z DOBRYMI NADZIEJAMI NA PRZYSZŁOŚĆ, z pogodnymi sercami i wzajemną wobec siebie serdecznością — miliony Polaków żegnało stary i witało Nowy Rok. Najlepsze życzenia pomyślnych 365 dni składali sobie najbliżsi.

WITAJĄC Nowy Rok świątecznym toastem pamiętano o tych, którzy nie mogli odejść z posterunków pracy — o górnikach, stoczniowcach, hutnikach, kolejarzach, pracownikach łączności, żołnierzach pełniących swoją służbę. Życzono sobie nawzajem domowego szczęścia, osiągnięcia trudnych celów, satysfakcji z sukcesów ojczystego kraju.

Dziennikarze, obserwujący zabawy sylwestrowe w wielu ośrodkach kraju, odnieśli wrażenie, że powszechnemu zadowoleniu z wyników minionego roku, towarzyszy silne przekonanie, że w 1973 roku osiągniemy jeszcze lepsze rezultaty.

NAJWIĘKSZY BAL w stolicy kraju odbył się w salach reduty-wych Pałacu Kultury i Nauki, gdzie dorocznym zwyczajem bawili się przodownicy pracy — tym razem przedstawiciele załóg wyróżniających się w realizacji zobowiązań podjętych w akcji „20 mld". Wybrano 2,5 tys. najlepszych, których dziełem jest 3,5 mld zł, wniesionych przez stolicę do banku „20 mld".

Gośćmi warszawskich przodowników byli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Edward Gierek, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz oraz ich małżonki.

31 GRUDNIA — w przeddzień Nowego Roku 1973 — I sekretarz KC PZPR Edward Gierek wygłosił przed kamerami TVP i mikrofonami Polskiego Radia przemówienie noworoczne. Pełny tekst wystąpienia zamieszcza dzisiejsza prasa poranna.

* * *

W WYGŁOSZONYM w Moskwie przemówieniu noworocznym premier ZSRR A. Kosygin stwierdził, że miniony rok charakteryzował się dalszym umocnieniem współpracy państw socjalistycznych, wielkimi sukcesami w realizacji wysuniętego przez XXIV Zjazd KPZR programu pokoju. Doniosłe, pozytywne wydarzenia zaszły na arenie międzynarodowej, zaznaczył się zwrot w kierunku uregulowania czterech zasadniczych problemów, otwierają się pomyślne perspektywy dla umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Premier potępił jednocześnie zbójeckie akty imperializmu w Wietnamie.

* * *

HANOI PAP. Nigdy dotąd, od początku wojny dzień Nowego Roku w stolicy DRW nie był tak smutny, jak ten — pisze 1 stycznia 1973 r. korespondent PAP Ryszard Rymaszewski.

Chociaż od soboty w Hanoi nie ma alarmów lotniczych, a ostatnie bombardowanie zakończyło się w piątek, to jednakże bezmiar nieszczęścia i grozy jakie ostatnio dotknęły naród, spowodował, że w całym kraju panował nastrój żałoby, podobnie jak było to w czasie niedawnych świąt Bożego Narodzenia.

W ostatnim dniu roku 1972 amerykańskie samoloty zwiadowcze trzykrotnie przelatywały nad miastem.

Noc sylwestrowa upłynęła ponuro, bez tradycyjnych rac, petard, zabaw i odświętnych strojów kobiet. Było dżdżyście i chłodno, ale po raz pierwszy tej nocy w dzielnicy ambasad nie widziało się ludzi rozkładających maty na chodnikach przy wejściach do schronów ulicznych. Ostatnio ściągali oni tam z przedmieść uciekając przed bombardowaniami. Dzielnicę dyplomatyczną uważano za stosunkowo najbezpieczniejszą.

* * *

RZYM PAP. Papież Paweł VI odprawił 1 stycznia uroczyste nabożeństwo, podkreślając, iż jest to „światowy dzień pokoju". Niech rok 1973 — powiedział Paweł VI — będzie rokiem prawdziwego zabezpieczenia i konsolidacji pokoju „w sercach ludzi i między narodami". „Pokój jest możliwy, musi być możliwy. Musimy ponieść wszelkie koszty, aby zachować pokój... Tak samo musi być możliwa walka z głodowymi katastrofami, z analfabetyzmem, z chorobami i głodem, musi być możliwe odwrócenie niebezpieczeństw i gróźb; trzeba zapewnić ludzką, pokojową egzystencję na Ziemi".

Papież nawoływał katolików na całym świecie do niesienia pomocy mieszkańcom stolicy Nikaragui, Managui, który przeżyli straszliwe trzęsienie ziemi.

BONN PAP. Zachodnioniemiecki Instytut Badania Opinii Publicznej „Wickert" w Tybindze poinformował, że pierwszym życzeniem obywateli NRF na rok 1973 jest poprawa warunków życia. Za wzrostem dobrobytu opowiedziało się 67 proc. osób ankietowanych. Na drugim miejscu znalazło się życzenie pozostawania w zdrowiu.

* * *

TOKIO PAP. Zgodnie z tradycją 108 uderzeniami japońskie dzwony pożegnały odchodzący „Rok myszy" i powitały nowy, któremu według tutejszego zodiakalnego kalendarza patronuje znak krowy. Japończycy twierdzą, że dzwony tokijskich świątyń nie miały już tak pięknego jak ongiś tonu: sprawił to tutejszy smog, który przeżera nawet mosiądz, a uroczystości też były mniej radosne niż zazwyczaj. Nie bacząc na wielkie święto, zarówno w Tokio jak i w innych miastach duże grupy mieszkańców demon-

(Dokończenie na str. 2)

Szczeciński Sylwester — patrz strony 4 – 5

„Sowietskaja Kultura" – pismem KC KPZR

MOSKWA PAP. Popularna moskiewska gazeta „Sowietskaja Kultura" od 1 stycznia ukazywać się będzie jako pismo KC KPZR. Noworoczny numer pisma na 8 stronach dużego formatu przynosi wiele ciekawych materiałów, dotyczących wydarzeń i problemów życia kulturalnego w ZSRR i na świecie.

Pierwszy w kolejce do cesarza...

TOKIO. Już od 25 grudnia na moście wiodącym do tokijskiej rezydencji cesarza Hirohito biwakuje 25-letni Mitsu Saita, który postanowił znaleźć się pierwszy w kolejce ludzi składających 2 stycznia zwyczajowe życzenia noworoczne cesarzowi i jego rodzinie.

Saita, owinięty kocami i zaopatrzony w zapas żywności na 8 dni, budzi sensację w japońskiej stolicy. Udzielił on nawet wywiadu, w którym stwierdza, iż do tej niecodziennej demonstracji zmusiło go przeświadczenie, że Japonia przeżywa obecnie okres upadku kultury. Chce on prosić cesarza, by swoim osobistym wpływem ratował te wartości starojapońskiej tradycji.

Pierwsza wizyta szefa dyplomacji NRF w Egipcie

KAIR PAP. Powołując się na źródła dobrze poinformowane kairski korespondent Agencji Reutera podaje, że 3 marca przybędzie do Egiptu minister spraw zagranicznych NRF, Walter Scheel. Będzie to pierwsza wizyta szefa dyplomacji zachodnioniemieckiej w Egipcie. W. Scheel przeprowadzi rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Egiptu, Hasanem Zajatem na temat kryzysu bliskowschodniego i stosunków dwustronnych.

Agencja przypomina, że stosunki dyplomatyczne Kair — Bonn wznowiono latem ub. roku, po sześcioletniej przerwie spowodowanej wymianą ambasadorów między NRF a Izraelem i protestem Kairu przeciwko pomocy udzielanej przez NRF państwu izraelskiemu. Stosunki te uległy pogorszeniu po incydencie, jaki wydarzył się na Igrzyskach Olimpijskich w Monachium. Kair protestował wówczas przeciwko podjętym przez władze NRF krokom antyarabskim. Kilka tygodni temu, Bonn mianował swego ambasadora w Egipcie. Również Egipt wysłał już do NRF swego ambasadora.

Aresztowanie obcokrajowców

KAIR PAP. W dzień Nowego Roku aresztowano w Kairze czterech obcokrajowców: fotoreportera zachodnioniemieckiego i trzech amerykańskich studentów. Zatrzymanym zarzuca się m. in. kolportowanie ulotek antyrządowych.

W więziennej celi

Tajemnicza śmierć japońskiego ekstremisty

TOKIO PAP. Tsuneo Mori, skazany wyrokiem sądu za zamordowanie 14 swych współtowarzyszy z ekstremistycznie lewicowej „Zjednoczonej Armii Czerwonej", znaleziony został w poniedziałek martwy w celi więziennej. Mori aresztowany został w lutym ub. r. Działał on jako sędzia a zarazem i kat, wykonując wyroki na swych kolegach, których oskarżył o odstępstwa ideologiczne. Dokonana przez niego seria mordów wywołała wielkie poruszenie w Japonii.

DZIŚ w numerze: ◆ Dziesięć „przebojów" 72 ◆ Zmora unisexu ◆ O prywatnych żłobkach — jeszcze raz ◆

Cz. obow. Reg. 13 I 73

Najgłośniejsze wydarzenia roku

Dziesięć „przebojów" nauki i techniki 72

ROK 1972 przybliżył moment pełnego włączenia Polski w rewolucję naukowo-techniczną. Rosnące nakłady na naukę i technikę, oparcie rozwoju gospodarczo-społecznego kraju na fundamentach naukowych, doskonalenie systemu zarządzania i kierowania procesami postępu — to najważniejsze cechy realizowanej polityki naukowo-technicznej.

Tradycyjnym już zwyczajem Redakcja Nauki i Techniki PAP przypomina 10 wydarzeń roku 1972, wybranych spośród wielu głośnych dokonań naukowo-technicznych ostatnich 12 miesięcy.

1. ROK NAUKI POLSKIEJ obchodzić będziemy w Polsce w 1973 r. Decyzję taką podjęło Biuro Polityczne KC PZPR. Obchody roku poświęcone będą określeniu najważniejszych, aktualnych zadań polskiej nauki oraz przypomnieniu jej wielowiekowych, chlubnych tradycji.

2. POSTĘP W BADANIACH NOWOTWORÓW nastąpił dzięki pracy dwóch zespołów uczonych wrocławskich. Badania naukowe prowadzone przez prof. Mariana Mordarskiego i jego współpracowników, doprowadziły do stwierdzenia, że substancja nazwana antybiotykiem „WR-142" hamuje syntezę kwasu nukleinowego RNA i po niezbędnych próbach ma szansę wzbogacenia środków do leczenia niektórych schorzeń nowotworowych. Zespół kierowany przez prof. Czesława Radzikowskiego zbadał reakcje odpornościowe organizmów żywych, towarzyszące powstawaniu nowotworów oraz ich mechanizmy. Wyniki prac obu zespołów wzbogacają wiedzę o najgroźniejszej chorobie współczesności — raku.

3. W NOWĄ ERĘ WKROCZYŁA POLSKA ELEKTRONIKA. W Naukowo-Produkcyjnym Centrum Półprzewodników uruchomiono, przy pomocy specjalistów radzieckich, przemysłową produkcję elektronicznych układów scalonych. Pojedynczy układ scalony z serii „Logika 2" jest małą kostką o grubości kilku mm i wymiarach 25X5 mm. Zastępuje on kilkadziesiąt elementów elektronicznych. Układy scalone pozwolą przeprowadzić generalną modernizację wielu ważnych wyrobów elektroniki.

4. W HUCIE „FLORIAN" walcowaniem taśmy steruje komputer. Wprowadzono tam zautomatyzowany system sterowania produkcją walcowni według 173 programów matematycznych, nad nadzorem mini-komputera.

5. POMNIKOWA EDYCJA pism wszystkich Kopernika służy uczczeniu 500 rocznicy urodzin genialnego astronoma. Pierwszy tom tej edycji jest unikatem bibliofilskim międzynarodowej rangi — zawiera fascimilową reprodukcję łacińskiego rękopisu najgłośniejszego dzieła Kopernika „De revolutionibus orbium coelestium". 3-tomowe dzieło (wyjęz. polskim, angielskim i po łacinie) przygotowało PWN pod egidą Polskiej Akademii Nauk.

6. PŁYWAJĄCY INSTYTUT RYBACKI „Profesor Siedlecki" rozpoczął realizację szerokiego programu prac badawczych. Ta unikalna jednostka, zaprojektowana przez gdańskich konstruktorów i zbudowana w Stoczni Gdańskiej, jest laboratorium przystosowanym do prowadzenia złożonych badań dla rybołówstwa morskiego oraz oceanograficznych. Statek wyposażono w najnowocześniejsze urządzenia.

7. STACJA ŁĄCZNOŚCI KOSMICZNEJ powstanie w Polsce. Zapadła decyzja o zlokalizowaniu w rejonie Gór Świętokrzyskich naziemnej stacji łączności satelitarnej. W ramach systemu „Intersputnik" umożliwi ona przeprowadzenie transmisji telewizyjnych z krajów RWPG via Kosmos, ułatwi łączność dalekopisową i telefoniczną.

8. „POWSTANIE STYCZNIOWE" — dzieło prof. Stefana Kieniewicza z PAN, jest pierwszym powojennym całościowym opracowaniem naukowym tego największego z polskich powstań narodowych. Nad 800-stronicową syntezą znany badacz historii pracował ponad 20 lat.

9. BŁYSKAWICZNE ANALIZY zawartości czystej miedzi w próbkach rudy, dokonuje betatron — pierwszy akcelerator jądrowy zastosowany w polskim przemyśle. Przyspieszenie analiz umożliwia poprawę jakości produkowanej miedzi. Efekty ekonomiczne stosowania nowej metody są imponujące.

10. SZCZEPIONKA PRZECIWKO KIŁE staje się coraz bardziej realna. Po kilkunastu latach żmudnych badań zespół naukowców wrocławskich kierowany przez prof. dr Mieczysława Metzgera osiągnął duży sukces. Uzyskano szczepionkę, która jednorazowo wstrzyknięta królikom uodparnia je na zakażenie kiłą. Zespół kontynuuje prace, których celem jest uzyskanie szczepionki chroniącej człowieka.

30.XII.1972 r. w późnych godzinach wieczornych powrócili do kraju członkowie załogi polskiego statku handlowego m/s „Józef Conrad" — zatopionego w wyniku nalotu lotnictwa USA w Hajfongu. Na warszawskim lotnisku Okęcie załogę „Conrada" powitały rodziny, współtowarzysze pracy, członkowie kierownictwa Min. Żeglugi i MSZ.

NA ZDJĘCIU: I elektryk Jan Chruścicki (w środku) w towarzystwie syna (z lewej).

CAF — Rybczyński — telefoto

Sensacja archeologiczna nad Motławą

Gdańsk ma więcej niż tysiąc lat

GDAŃSK PAP. Mieszkańcy nadmotławskiego grodu z dumą mówią o tysiącletnim Gdańsku, jednakże wyniki ostatnich badań archeologicznych przeprowadzonych przez instytuty — Historii Kultury Materialnej PAN oraz Architektury Politechniki Gdańskiej, każą zacząć miasta datować o co najmniej kilkadziesiąt lat wcześniej. Rezultaty wykopalisk zapoczątkowanych w zeszłym roku w podziemiach Ratusza Głównomiejskiego, zasługują na miano archeologicznej „rewelacji z jeszcze innego powodu.

DO tej pory wśród naukowców istniał spór co do daty powołania Głównego Miasta, a więc zespołu w zarysie architektonicznym istniejącego do dziś. Jedni utrzymywali, że było ono założone na Prawie Lubeckim w XIII wieku, drudzy — że założyli je Krzyżacy dopiero w następnym stuleciu. Pierwszy etap prac wykopaliskowych pod Ratuszem rozstrzygnął sprawę na korzyść Lubeczan, jednakże drugi odmawia im absolutnego pierwszeństwa. Pod warstwą lubecką odkryto bowiem fragmenty wcześniejszej, drewnianej konstrukcji, a jeszcze niżej ślady osadnictwa słowiańskiego. Fragment znalezionego naczynia ceramicznego pochodzi z lat 850 — 950. Jest to najstarszy ślad osadnictwa słowiańskiego na całym obszarze Gdańska. Zmienia to jednocześnie pogląd na zagadnienie lokalizacji prapoczątków miasta, umiejscowionych dotychczas na terenie tzw. Starego Miasta.

DALSZE prace wykopaliskowe będą miały na celu m.in. potwierdzenie tej hipotezy, stąd też przewiduje się wykroczenie poza ratuszowe podziemia. Będą również prowadzone badania kompleksowe a więc historyczne, archeologiczne i architektoniczne, mające na celu możliwie pełne rozpoznanie najdawniejszych dziejów Gdańska.

Sylwester 72

(Dokończenie ze str. 1)

strowały przeciwko skażeniu środowiska naturalnego i brakowi świadczeń socjalnych.

Prasa japońska w minorowym tonie zainaugurowała 1973 rok. I tak dziennik „Yomiuri Shimbun" w artykule zatytułowanym „Czas najwyższy, by szanować życie ludzkie" wzywa rząd aby zrezygnował wreszcie z polityki zwracania uwagi wyłącznie na wskaźniki produkcji, a zatroszczył się o warunki życia obywateli.

* * *

LONDYN PAP. Zamachy bombowe i strzelanina przywitały nowy rok 1973 w Północnej Irlandii. Ponad trzy i pół godziny — pisze korespondent Reutera z Belfastu — trwała tu w poniedziałek krwawa strzelanina. W jej wyniku jeden człowiek został ciężko ranny a kilku lżej.

31 grudnia ub. roku aresztowany został przywódca Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA) w Londonderry Martin McGuiness. Nazwisko 22-letniego McGuinessa znajduje się na czele listy bojowników IRA, poszukiwanych przez kierownictwo armii brytyjskiej w Irlandii Północnej. Został on złapany w Irlandii ok. 20 km od granicy z Irlandią Północną. Według informacji Reutera aresztowany przywódca IRA znajduje się w więzieniu w Dublinie.

Bojownicy IRA w Londonderry wystosowali orędzie noworoczne do ludności, w którym podkreślają że ich walka skierowana jest nie przeciwko protestanckiej cywilnej większości w Irlandii Północnej, ale przeciwko Brytyjczykom.

* * *

PARYŻ PAP. Mieszkańcy małego francuskiego miasta Pons ofiarowali Paryżowi ogromne ciasto noworoczne, długości 4,5 metra i wadze 450 kg. Dla wyprodukowania tego ciasta trzeba było użyć 120 kg mąki, 100 kg masła, 130 kg cukru, 20 litrów koniaku. Pozostałe składniki stanowią sekret cukiernika.

Sopot 73 — inaczej

MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL PIOSENKI w Sopocie odbędzie się w 1973 r. w zmienionym kształcie. Impreza ta stanie się międzynarodowym festiwalem wytwórni płytowych. Nowa koncepcja programowa, rozszerzająca dotychczasowy „Dzień płytowy", przewiduje w dwóch pierwszych dniach festiwalu konkurs piosenkarzy reprezentujących wytwórnie płytowe. Po jednodniowej przerwie, przeznaczonej na posiedzenie jury i próby orkiestrowe, piosenkarze wezmą udział w konkursie interpretacji polskich piosenek w ramach „Dnia polskiego". Międzynarodowe jury przyznawać będzie główną nagrodę „Grand Prix du Disque" za całość produkcji „Dnia płytowego" i „polskiego". Będą też oddzielne nagrody w poszczególnych konkurencjach.

Istotną innowacją będzie równoległy do festiwalu kiermasz, na prawach targów, nagrań wytwórni fonograficznych uczestniczących w festiwalu, dostępne dla publiczności kiermasze płyt oraz pokazy-targi najnowocześniejszego sprzętu do odtwarzania muzyki.

Wzbogacony będzie również program imprez towarzyszących festiwalowi.

Komitet organizacyjny festiwalu powierzył kierownictwo muzyczne Henrykowi Jabłońskiemu i Piotrowi Figlowi.

ZAPROSZENIE DO KALISZA

Turniej Młodzieżowej Muzyki Współczesnej

KALISKI DOM KULTURY I KLUB JAZZOWY przy KDK jako główni organizatorzy informują, że III Festiwal Młodzieżowej Muzyki Współczesnej odbędzie się w dniach: 1, 2, 3 i 4 marca 1973 r. Festiwal ten jest kontynuacją Ogólnopolskiego Festiwalu Awangardy Beatowej (listopad 1969) i II Festiwalu Młodzieżowej Muzyki Współczesnej (styczeń 1972). Odbywać się on będzie w dwóch kategoriach:

1. muzyki rock (szeroko pojęta, ze wszystkimi odcieniami tego gatunku);
2. muzyki współczesnej (awangarda beatowa).

Organizatorzy mają zamiar dopuścić do koncertów eliminacyjnych maksymalnie 25—30 grup z całej Polski. W III FMMW mogą wziąć udział wszystkie zespoły instrumentalne, instrumentalno-wokalne, soliści istr. i wokaliści z własnym zespołem towarzyszącym, które były nagrodzone na przeglądach muzycznych szczebla najmniej miejskiego.

W III FMMW mogą wziąć również udział grupy muzyczne specjalnie protegowane przez Wojewódzkie Domy Kultury lub przez członków rzeczywistych Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego. Przy przyjmowaniu zgłoszeń Biuro Organizacyjne kierować się będzie znajomością dotychczasowej działalności członków danego zespołu — wycinki prasowe, dyplomy, taśmy magnetofonowe, kopie nagrań radiowych, które to materiały winny być nadesłane przez zespoły zgłaszające swój udział w imprezie. Posiadanie instytucji patronującej jest jednym z warunków uczestnictwa.

Zgłoszenia zespołów Biuro Organizacyjne przyjmować będzie do 31 stycznia 1973 r. Zainteresowanym wysyłane będą regulaminy i karty zgłoszeń. Biuro Organizacyjne powoła specjalną Komisję Kwalifikacyjną, która na podstawie nadesłanych materiałów przez zespoły zweryfikuje zespoły do udziału w III FMMW.

Wszelką korespondencję należy kierować na adres: Biuro Organizacyjne III Festiwalu Młodzieżowej Muzyki Współczesnej, Kaliski Dom Kultury, Kalisz, ul. Łazienna 6 — telefon 53-40 (szef BO), 38-93 Komisarz Festiwalu).

18-letnie perypetie z budową schroniska

BIELSKO PAP. Aż 18 lat trwają starania o budowę nowego schroniska na Skrzycznem. Dziś już trudno znaleźć winnych przyczyn tak niefortunnych starań o realizację tej inwestycji.

Obecnie istnieje kolejna szansa wybudowania nowego schroniska na Skrzycznem, które mieć będzie 80 miejsc noclegowych i 150 konsumpcyjnych w barze samoobsługowym i kawiarni. PTTK ma już nawet środki na ten cel. W lutym gotowa będzie także dokumentacja i założenia techniczno-ekonomiczne. Budowa wyciągu ma się rozpocząć wiosną 1974 r., ale jak dotąd inwestor nie posiada wykonawcy robót budowlanych.

Wyróżnienie szczecińskich pancerniaków

W OGÓLNOPOLSKIM konkursie na najlepiej utrzymany obiekt koszarowy w Wojsku Polskim zwycięzyła jedna z jednostek 12 dywizji Zmechanizowanej im. Armii Ludowej. Pancerniakom, bo to o nich mowa, przyznano wysoką nagrodę na dalszą poprawę warunków zakwaterowania i warunków socjalno-bytowych oraz wiele nagród indywidualnych. W uroczystości ogłoszenia wyników oraz wręczenia nagród wzięli m. in. udział: I sekretarz KW PZPR w Szczecinie Janusz Brych, główny kwatermistrz WP gen. dyw. inż. Mieczysław Obiedziński, dowódca POW gen. dyw. Wojciech Barański oraz gen. bryg. Mieczysław Urbański.

W trakcie uroczystości udekorowano pamiątkowymi odznakami „Gryfa Pomorskiego" głównego kwatermistrza WP gen. Obiedzińskiego i jego zastępcę płk. Stanisława Rataja. (wit)

Nad czym pracują znani pisarze?

NAD CZYM obecnie pracują? — z pytaniem tym zwróciliśmy się do kilku naszych pisarzy dziennikarz PAP.

◆ **Ewa Szelburg-Zarembina** — Pracuję w tej chwili nad kilkoma drobnymi rzeczami. Myślę jednak, że niedługo zacznę coś większego, ale jeszcze nie zdradzę co to będzie.

◆ **Stanisław Dygat** — PIW zapowiada wydanie mego „Dworca w Monachium", „Czytelnik" natomiast — tomu opowiadań. Znajdą się w tym zbiorze utwory dawne, napisane przed i w czasie wojny, ale do tej pory nie publikowane oraz kilka wznowień. Obecnie piszę powieść o tematyce współczesnej, której akcja rozgrywa się na transatlantyku. Chyba wiosną oddam maszynopis wydawcy.

◆ **Tadeusz Konwicki** — Jesienią i zimą pracuje mi się najlepiej. Piszę zwykły romans, rozgrywający się w latach trzydziestych. Akcja zakończy się jeszcze przed wybuchem wojny a bohaterowie nie będą sobie zdawać sprawy z nadchodzącego kataklizmu. Jest to więc próba odejścia od spraw i problemów, które dotychczas dominowały w tematyce moich książek. Powieść nie będzie duża i nie przekroczy mojego zwykłego „standardu" — 200 do 250 stron. Złożę ją w „Czytelniku".

Znakomite „Bydgoskie"

W BYDGOSZCZY ukazało się w sprzedaży wyprodukowane w tamtejszym browarze, wysokiej jakości i bardzo smaczne piwo — „Bydgoskie".

Nowy gatunek piwa, nie różniący się klasą od poszukiwanego przez konsumentów „Żywieckiego", to piwo pełne, jasne, o 4,5 proc. zawartości alkoholu. Pierwszą partię wypuszczono w ilości około 60 tys. butelek, w tym roku browar bydgoski wyprodukuje tego gatunku piwa ponad 35 tys. hektolitrów.

Bydgoski browar zapowiada jeszcze jeden nowy gatunek piwa. Będzie to „Karmelowe" — ciemne piwo słodowe.

Dziś wznowienie rokowań

amerykańsko-północnowietnamskich w Paryżu

Świat pragnie pokoju

KORESPONDENT PAP Paweł Wasielewski pisze:

W stolicy Francji przyjęto z uczuciem ulgi i z ostrożnym zadowoleniem zawieszenie przez Stany Zjednoczone bombardowań Hanoi, Hajfongu i innych gęsto zaludnionych rejonów Demokratycznej Republiki Wietnamu. Dziś, we wtorek, 2 stycznia, wznowione zostaną rokowania amerykańsko-północnowietnamskie na szczeblu ekspertów, a w poniedziałek 8 stycznia wznowią rozmowy — specjalny doradca delegacji DRW na konferencję paryską, Le Duc Tho, i specjalny doradca prezydenta USA, Henry Kissinger. W czwartek odbędzie się kolejne plenarne posiedzenie paryskiej konferencji w sprawie Wietnamu.

W NIEDZIELĘ minister Schumann odbył kolejne w ciągu ostatnich dni spotkanie z delegatem generalnym DRW we Francji, Vo Van Sungiem. Jak się przypuszcza, tematem rozmowy były perspektywy rozpoczynającej się kolejnej rundy rokowań amerykańsko-północnowietnamskich.

Po spotkaniu, które odbyło się z inicjatywy francuskiego ministra spraw zagranicznych, Vo Van Sung oświadczył: **„Nasze stanowisko jest jasne. Istnieje porozumienie uzgodnione 20 października. W interesie Stanów Zjednoczonych, Wietnamu i pokoju światowego leży, aby rząd amerykański przystąpił jak najszybciej do jego podpisania. Jeśli jednak strona amerykańska nadal wysuwać będzie żądania nierozsądnych zmian tego porozumienia, trudno będzie osiągnąć rozwiązanie".**

ROZGŁOŚNIE radiowe, telewizja i prasa francuska publikują liczne komentarze na temat decyzji USA w sprawie zaprzestania bombardowań oraz wznowienia rokowań. We wszystkich artykułach podkreśla się ogromną cenę rozpoczęcia w Paryżu kolejnej rundy rokowań. „Le Monde" w komentarzu redakcyjnym zatytułowanym „Ciężki bilans" pisze, że ostateczny bilans 12 dni lotniczego terroru nie został jeszcze sporządzony, ale nie ulega wątpliwości, że jest on bardzo ciężki. Ze strony północnowietnamskiej tysiące zabitych i tysiące rannych, całe dzielnice, szkoły, szpitale zamienione w gruzy. Ze strony amerykańskiej — straty około 100 pilotów oraz samolotów o wartości przekraczającej 150 milionów dolarów.

INFORMACJA o tym, że wietnamsko-amerykańskie rokowania paryskie zostaną wznowione, oraz że Waszyngton ponownie podjął decyzję w sprawie ograniczenia bombardowań terytorium DRW, w szczególności zaś — w sprawie wstrzymania nalotów na wielkie miasta, jakimi są Hanoi i Hajfong, wzbudziły na świecie niezwykle charakterystyczne reakcje.

Już w kilka godzin po ogłoszeniu tych informacji głos zabrali przywódcy wielu państw i szefowie szeregu rządów, znani politycy i przedstawiciele organizacji religijnych.

„Jestem najgłębiej przekonany, że gwałtowna reakcja opinii publicznej zmusiła Stany Zjednoczone do wstrzymania bombardowań" — powiedział szwedzki premier Olof Palme.

„Modlimy się wszyscy, by ponownie nawiązane rozmowy paryskie prowadziły do zawarcia pokoju" — oto przekazane prasie słowa brytyjskiego premiera Edwarda Heatha.

Podobne wypowiedzi i głosy słychać było w większości stolic świata. Odnotujmy wśród nich wypowiedź papieża, który powiedział: **„Zabłysnął promień nadziei, że w Nowym Roku wyjdziemy z niebezpieczeństwa, które rzucało ponury cień na rok 1972".**

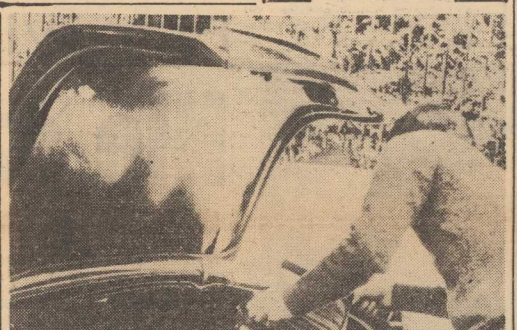

KONGO I NIGER ZERWAŁY STOSUNKI DYPLOMATYCZNE Z IZRAELEM

▲ 1 BM. rząd Ludowej Republiki Konga zerwał stosunki dyplomatyczne z Izraelem, w związku z prowadzeniem przez ten kraj polityki imperialistycznej i ekspansjonistycznej na Bliskim Wschodzie. Stosunki dyplomatyczne z Izraelem zerwał również Niger.

WYWIAD PREMIERA PRL

▲ PRASA indyjska zamieściła obszerne fragmenty wywiadu udzielonego przez Piotra Jaroszewicza indyjskiej agencji PTI w związku ze zbliżającą się wizytą premiera PRL w tym kraju. Polski premier wyraził uznanie dla pokojowej polityki Indii.

RĘKOPIS Z ROKU 1085

▲ BIBLIOFILE z całego świata otrzymali piękny podarunek: wydawnictwo CTK opublikowało liczący prawie 900 lat stary rękopis z Wyszehradu. Jest to ewangelia z roku 1085, nie tylko pięknie pisana ręką znakomitego kaligrafa, ale także pięknie ilustrowana. W rękopisie opisana została m. in. koronacja księcia Wratysława II, który panował w latach 1061—1092.

USPRAWIEDLIWIONA NIESUBORDYNACJA

▲ INSPEKTOR brytyjskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, odwiedzając remizę straży pożarnej w mieście York, aż poczerwieniał na twarzy, gdy ujrzał, że samochody straży, zamiast przepisowego czerwonego koloru — pomalowane są na... żółto.

Wbrew wyraźnym zarządzeniom ojcowie miasta polecili przemalować wozy na jaskrawożółty kolor, gdy eksperci do spraw ruchu orzekli, że pojazdy w tym kolorze będą dużo lepiej widoczne dla pieszych i zmotoryzowanych, co zmniejszy prawdopodobieństwo wypadku.

Przyjaźń i jednomyślność w stosunkach KPZR-FPK

Moskiewskie spotkanie Breżniew – Marchais

MOSKWA PAP. Agencja TASS podała, że w Moskwie odbyło się spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR — Leonida Breżniewa z sekretarzem generalnym FPK — Georgesem Marchais, który stał na czele delegacji FPK na uroczystości 50 rocznicy powstania ZSRR. W czasie spotkania, które przebiegło w atmosferze braterskiej przyjaźni i jednomyślności, wymieniono poglądy na podstawowe, aktualne problemy walki o pokój i zbiorowe bezpieczeństwo, a także na problemy dalszego rozwoju przyjaznych stosunków między KPZR a FPK.

Obie strony stwierdziły z zadowoleniem, że na arenie międzynarodowej trwa proces odprężenia i ugruntowują się zasady pokojowego współistnienia oraz wzajemnie korzystnej współpracy krajów o różnych ustrojach społecznych. Jednak że agresja USA w Wietnamie stanowi dowód, że siły imperialistyczne nie zrezygnowały z polityki samowoli i przemocy. KPZR i FPK zdecydowanie i bezwarunkowo potępiają kontynuowaną przez USA agresję w Indochinach i raz jeszcze wyrażają całkowitą solidarność z bohaterskim narodem wietnamskim.

Uwzględniając nową sytuację w Europie, przywódcy obydwu partii położyli nacisk na konieczność ustanowienia na tym kontynencie prawdziwego bezpieczeństwa i przekształcenia go w strefę trwałego pokoju. Przywódcy KPZR i FPK wyrażają gotowość uczynienia wszystkiego dla spełnienia tego historycznego zadania. Obydwie partie przywiązują wiele wagi do konstruktywnej wymiany poglądów i współdziałania wszystkich partii i sił demokratycznych. Równocześnie stwierdzono, że pokojowe współistnienie państw nie oznacza osłabienia walki klasowej i antyimperialistycznej.

Mini-motocykl

21-LETNI Japończyk Takuya Yura skonstruował mini-motocykl o wadze 10 kg nazywając go nie na wyrost „Wielki Słoń".

N/z: Takuya Yura demonstruje załadunek „Wielkiego Słonia" do bagażnika samochodu.

CAF — AP

Walter Scheel o perspektywach 1973 r.

BONN PAP. Minister spraw zagranicznych NRF, Walter Scheel oznajmił w poniedziałek w wywiadzie radiowym, że jednym z głównych celów polityki rządu koalicyjnego SPD — FDP będzie praca nad umocnieniem integracyjnych więzów wewnątrz EWG. Jedność Europy zachodniej — jego zdaniem — jest punktem wyjścia do rozszerzenia współpracy między Wschodem a Zachodem Europy. Ten ostatni problem wysunie się na czoło aktywności politycznej roku 1973.

Minister wspomniał w związku z tym o przygotowawczych rozmowach w Helsinkach do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy oraz nawiązał do nadchodzących negocjacji w sprawie ograniczenia wojsk i zbrojeń w Europie. Zdaniem Scheela, rozmowy rozbrojeniowe będą prawdopodobnie „najbardziej skomplikowane wśród wszystkich dotyczących tego tematu". Równocześnie jednak Scheel podkreślił znaczenie tzw. amerykańskiej „militarnej obecności" w Europie zachodniej. Zwracając uwagę na potrzebę podjęcia wysiłków na rzecz polepszenia stosunków Europy zachodniej ze Stanami Zjednoczonymi, oznajmił on, że niezbędne jest rozpoczęcie dialogu między blokiem krajów EWG a USA na temat powstałych ostatnio sprzeczności gospodarczych.

Tabor pod pałacem

MIESZKAŃCY Londynu byli niedawno świadkami niecodziennej sceny. Cyganie rozbili tabor pod pałacem Buckingham. Była to już druga demonstracja polityczna Cyganów po biwaku przed siedzibą parlamentu, skąd usunęła ich policja. Tym razem skończyło się podobnie. 11 Cyganów powędrowało do aresztu, w którym poprzednio został zatrzymany przewodniczący Rady Cyganów Zjednoczonego Królestwa, Roy Wells. Cyganie protestują przeciwko projektowi ustawy, ograniczającej swobodę wędrówek cygańskich po kraju.

PONURE GROŹBY UCZONEGO

Zmora unisexu

NOWY JORK. **Zacieranie się różnic między płcią grozi** — zdaniem amerykańskiego socjologa prof. Charlesa E. Winnicka z City University w Nowym Jorku — **poważnym niebezpieczeństwem. Społeczeństwo, którego obywateli nie można wyraźnie określić jako męskiego czy żeńskiego rodzaju, zmierza ku swemu schyłkowi...**

WINNICK w ciągu ostatnich lat przeanalizował przekazane na piśmie lub tradycję świadectwa ok. 2000 żyjących kiedyś narodów i ich kultur. 52 spośród nich wykazywały daleko idące zrównanie płci. Żadna z kultur tych nie przetrwała, pogrążyły się bądź w całkowitym zapomnieniu, bądź też straciły na znaczeniu. Za słusznością tej tezy przemawiają stosunki panujące w Atenach, zanim zostały one podbite przez Spartę. Posągi greckich artystów z tych czasów na pierwszy rzut oka nie pozwalają stwierdzić czy przedstawiają one mężczyznę czy kobietę. Różnice są zatarte i sprowadzone do swego rodzaju jedności seksu, bez typowych cech budowy ciała męskiego czy żeńskiego.

Nie inaczej było w dawnym Rzymie, którego polityczny i kulturalny upadek poprzedził okres, kiedy trudno było odróżnić mężczyznę od kobiety. Byli jednakowo ubrani i zachowywali się w podobny sposób. Upodabnianie się płci odbiło się także na życiu seksualnym w dawnym Rzymie. Cezar był ponoć obojniakiem a Antoniusz — miał harem złożony z kobiet i mężczyzn, Neron przez pewien czas był zaślubiony z kastratem...

Symptomy zacierania się różnic płci podobnie jak w Grecji i Rzymie dają się zaobserwować również współcześnie w niektórych krajach, zwłaszcza w USA. Jest to widoczne we fryzurach — jednakowo długich zarówno u mężczyzn jak i u kobiet. Także mężczyźni używają perfum i obwieszają się ozdobami.

Podczas gdy — zdaniem Winnicka — mężczyźni coraz bardziej niewieścieją, kobiety nabierają coraz więcej cech męskich. Przyjęła się powszechnie moda noszenia spodni. Kobiety coraz częściej uprawiają męski sport, np. golf. Co trzeci karabin w USA należy do kobiety. Typowe są także tańce. Poprzednio mężczyzna prowadził tancerkę a kobieta mu się podporządkowywała. Dziś często tancerze poruszają się niezależnie od siebie i są jednakowo uprawnieni.

Tradycyjne pojęcie, co wypada kobiecie, a co mężczyźnie, nie odgrywa już żadnej roli. Znamienny dla „unisexu" jest fakt, że pod wieloma względami faworyzujemy przeciętność, stronimy od krańcowości. Miesz kania są jednolite, pozbawione cech indywidualnych. Przygody, które mogą przytrafić się współczesnemu człowiekowi, są raczej banalne. Gotowe potrawy są mdłe i bez smaku, podobnie jak coraz cieńsze jest piwo... Rodzice wybierają imiona, które nie są ani męskie, ani żeńskie, jak np. w USA — Robin, Leslie, Dana. Prof. Winnick uważa, że jeśli ta ewolucja będzie nadal postępować, doprowadzi do zmierzchu amerykańskiej kultury!...

Szczeciński Sylwester 1972

— ZOBACZ, coraz więcej pań nosi suknie z dekoltem na plecach. Może i my zdecydujemy się na taką kreację — szepcą dyskretnie panie przy jednym z restauracyjnych stolików.

RAZ W ROKU jest taka noc. Szumiąca, kipiąca weselem i radością. Zapominamy o kłopotach dnia codziennego. Nie pamiętamy o długim czekaniu na taksówkę, kolejce do fryzjera, nerwowym szukaniu chusteczki. Jesteśmy weseli i uśmiechnięci. Bawimy się żegnając Stary i witając Nowy Rok. Gdy zegar wybija północ, wznosimy kielichy z szampanem i życzymy wszystkiego co naj... naj... naj...

Taka noc długo pozostaje w pamięci. Toasty, szalone walce i rytmiczny „Pop Corn", wytworności męskiej mody i zwiewne kreacje pań, nowe przyjaźnie i miłości wieczyste, proste, szczere, słowa życzeń. Wracamy myślą do sylwestrowego szaleństwa strzepując z ubrania kawałki serpentyn i kolorowe confetti. A więc — przeżyjmy to jeszcze raz!

PRZED okna „EUROPY" widać kelnerki uwijające się po sali. Tradycyjnie, jak co roku, bawią się tu szczecińscy sportowcy. Dopisują im apetyty! Wiedzieli o tym kucharze, przygotowali więc mnóstwo smakołyków. Stoły dosłownie uginają się pod jadłem: prawie 1,5 kilograma na osobę.

Wchodzą pierwsi goście. Panie z przerażeniem spoglądają na stoliki. Dania są apetyczne ale trzeba dbać o linię.

GODZINA 20.50. DWORZEC GŁÓWNY. Pusty hall i poczekalnia. Jedynie na peronie spory tłum, niczym w święta. Podstawiają pociąg do Lublina. Podróżni zajmują miejsca w wagonach. Za 20 minut wyruszą w drogę. Poświęcają noc sylwestrową, by chociaż Nowy Rok spędzić z najbliższymi, na weselu, czy imieninach wujka Mietka.

W lokomotywie maszynista Kazimierz Bochenek i pomocnik Witold Kania sprawdzają hamulce, ciśnienie pary. Nie myślą o Sylwestrze. Wykonują dziesiątki czynności niezbędnych przed wyjazdem.

O północy będą mijali Wronki. Nacisną dźwignię sygnału, uścisną sobie dłonie...

W BOGATO przystrojonych salach DOMU KULTURY KOLEJARZA bawią się pracownicy szczecińskiego węzła PKP, szczęśliwcy, którym los pozwolił powitać Nowy Rok w gronie najbliższych.

WESOŁO bawiła się młodzież z zespołów artystycznych Domu Kultury Kolejarza. Wszyscy znają się przecież od dawna. Ot, choćby Antonina Gozdecka i Sławek Duda. Parę tę spotkaliśmy również podczas ubiegłorocznego Sylwestra. Może więc i za rok?

Przeżyjmy to jeszcze raz

Nie szaleć w taką noc, to grzech...

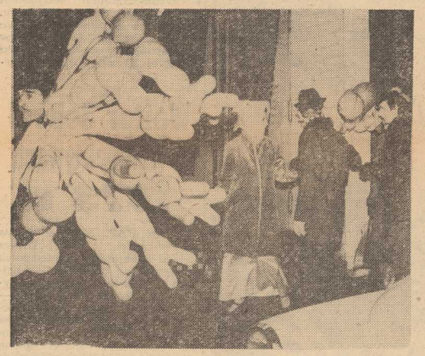

KUPUJ, kupuj mój drogi. Sylwester bez balonika...?

NIE WSZYSCY mogli bawić się na balach i prywatkach. Wachtowy Marian Machaj czasem tylko spoglądał w stronę kolorowo oświetlonego statku Białej Floty, gdzie balowano do rana.

Młodzież z zespołów artystycznych DKK tradycyjnie spotykamy w podziemiach. Sylwester składkowy, stroje nieobowiązujące, muzyka z magnetofonów. Salę udekorowano na wzór dawnej zbrojowni.

Wspaniała zabawa. Jestem zaproszona na prywatkę, ale jednak zostanę tutaj — mówi Mira Zając.

W „JUBILATCE" walczyk na trzy czwarte. Na parkiecie trzy pary w ostatnim pas. Orkiestra milknie.

— Która para tańczyła najładniej? — dopytuje się wodzirej.

Wybuchają oklaski, jednakowo długie dla pary nr 2 i 3. I juror i publiczność są w kłopocie. Komu przyznać pierwszą nagrodę? I nagle rozlega się skandowanie: **dwójka! dwójka!**

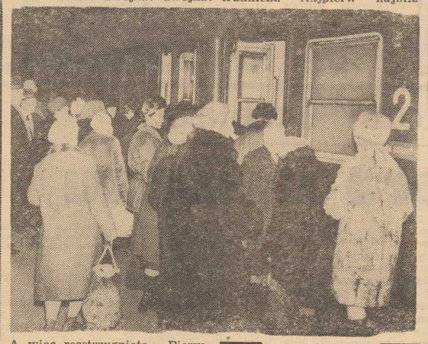

A więc rozstrzygnięto. Pierwszą nagrodę, cenną w taką noc: butelkę szampana otrzymuje para nr 2 Teresa Bobran i Andrzej Kowalik. Dla pozostałych uczestników konkursu — cepeliowskie maskotki.

— Trafiliście akurat na szopkę noworoczną „Jantara" — wita nas kierownik ZMS-owskiego klubu „TRYGŁAW".

Kabaret „WYRODEK" świetnie bawi gości. Najwięcej śmiechu wywołują subtelne złośliwostki pod adresem rodzimego ośrodka TV.

— A właśnie, bawi się u nas kilkunastu pracowników ośrodka TV — informuje Jerzy Manke.

Szukamy telewizyjnego stolika, chcemy złożyć noworoczne życzenia. Niestety, nie ma tam nikogo. Nasi koledzy spóźniają się jak zwykle.

NADCHODZI PÓŁNOC. Za chwilę wszyscy powitamy Nowy Rok. W „KASKADZIE" pierwsza robi to Krystyna Demska, prowadząca sylwestrowy program.

Gasną światła, dwanaście uderzeń w perkusję. Strzelają korki z butelek szampana, kieliszy napełniają się musującym trunkiem. Najpierw najbliższym, później sąsiadom przy stoliku, aż wreszcie nawet nieznajomym: wszyscy składają sobie nawzajem życzenia. Oby ten 1973 rok był jeszcze lepszy, bardziej pomyślny!

I znowu szampańska zabawa. **„Taki dzień się zdarza raz..."** — śpiewa przekonywająco piosenkarka. Nasz fotoreporter niknie z uroczą blondynką w wirującym tłumie.

NA PARTERZE i w podziemiach „ZAMKOWEJ" króluje taniec. **„Oooooo Lady Mary..."** — orkiestrze wtóruje prawie 600 osób. Najbardziej nastrojowo jest w maleńkiej salce tanecznej przy winiarni. Toteż tu panuje największy tłok.

SYLWESTER w pociągu — bez balowych kreacji i baloników. Ale z wielu podróżnych toreb „wyglądały" butelki szampana. Powitanie Nowego Roku, nawet w przedziale kolejowym, nie mogło się przecież obyć bez toastów i życzeń.

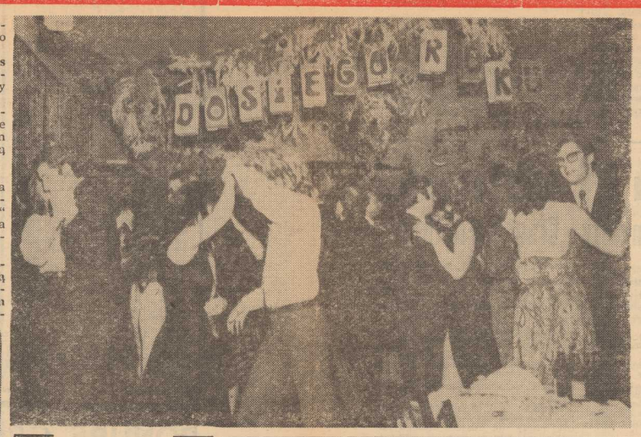

W „KONTRASTACH" — po studencku, a więc: miło i wesoło. Mimo tłoku na parkiecie wystarczyło miejsca na odtańczenie ognistego rock and rolla.

W „JUBILATCE" najładniej tańczyła para nr 2. Noworoczny toast wzniesiono wygranym szampanem.

— Jurek! Siądźmy choć na chwilę — prosi swego partnera długowłosa brunetka, bliska omdlenia.

— Oszalałeś? Bal sylwestrowy dziś, dziewczyno! Bawimy się do upadłego! — nie daje za wygraną młodzieniec.

Z OKIEN MIESZKANIA domu przy al. Piastów 76 dobiegają dźwięki muzyki. „Leci" najnowszy przebój: „Prażona kukurydza". Składamy nieoczekiwanie wizytę. Gospodarze przyjmują nas serdecznie.

W dużym, udekorowanym pokoju — kilkanaście par prezentuje najnowszy styl tańca. Bawi się studencka brać z Politechniki Szczecińskiej. Na wieczór zaprosili również kolegów z Wietnamu.

— Tomek, Romek — przedstawiają się nam.

— Chętnie przyszliśmy. To dla nas bardzo ciekawe jak się w Polsce bawią na Nowy Rok — mówią całkiem nieźle po polsku.

Czen, czyli Tomek pyta: **Państwo z „Kuriera"? Ja stale czytam. Na drugiego Sylwestra będę już w kraju. Żałuję, że nie będę mógł go tam dostać...**

A po chwili dodaje: **Może w przyszłym roku również będziemy się już mogli bawić tak wesoło jak Wy...**

PIERWSZA godzina Nowego Roku. Na niebie rozpryskują się jeszcze pęki kolorowych rakiet. Słychać strzały z korkowców. Na pustych ulicach szaleją nieletni szczecinianie. Dokazują pozbawieni opieki rodzicielskiej, przewracają kosze, tłuką butelki, silniejsi przestawiają samochody. Są po prostu nieznośni.

ZA POMYŚLNOŚĆ w Nowym Roku! Za to, byśmy go znów razem witali!

Co kilka minut na biurku oficera dyżurnego KM MO dzwoni telefon. Życzenia od najbliższych, kolegów a nawet nieznajomych przeplatają się z prośbami o interwencję.

— Zróbcie coś z tymi gówniarzami. Spać nie można — skarży się spokojniejsza część Szczecina.

Wspólnie z sierż. Henrykiem Skibą i sierż. Stanisławem Jakubcewiczem patrolujemy śródmieście. Gdy pojawia się radiowóz, niesforna dzieciarnia kryje się w bramach.

PRZY OPUSTOSZAŁYM nabrzeżu Wałów Chrobrego zacumował s/s **„Sławno"**. Przy trapie pełni służbę marynarz Marian Machaj. Nowy Rok powitał wspólnie z sześcioma kolegami toastem w mesie. Od czasu do czasu spogląda na stojącą w pobliżu **„Rozę Wenedę"**, z której dochodzi muzyka. Bawią się tutaj pracownicy Żeglugi Szczecińskiej.

W GŁÓWNEJ świetlicy Stoczni im. Adolfa Warskiego — prawie 1000 osób. Na parkiecie są niemal wszyscy. To przecież **polonez!** A potem tanga, walce, big-beat.

Przy jednym ze stolików odpoczywa po emocjach konkursu miła brunetka w złotej koronie. Przed chwilą kreowano ją na Królową Balu. Sylwestrowa władczyni — Krystyna Taborska na co dzień jest pracownicą stoczni.

TŁOK panuje na parkiecie „KONTRASTÓW". Śpiewa Ewa Chmiecik, gra zespół muzyczny „WAW". Przy nowym, specjalnie przygotowanym programie znakomicie bawią się studenci i absolwenci szczecińskich uczelni. Rej wodzi oczywiście Akademia Medyczna. Migające, kolorowe światła ukazją pomysłową dekorację, rezultat plastycznych umiejętności członków Rady Klubu.

„13 MUZ" tonie w balonikach. Sympatyczny pan w smokingu (nazwisko znane redakcji) wystrzałami z pistoletu startowego usiłuje przyspieszyć nadejście Nowego Roku.

Kto z kim siedzi przy stoliku? Ba, wiadomo tylko, kto z kim przyszedł. Ale później — wszyscy już znakomicie się znają.

— Gdzie jest moja żona — usiłuje dociec przystojny brunet w okularach.

— Za confetti nie przepadam — zdaje się mówić mina mera miasta Jana Stopyry, który wyczesuje z włosów kolorowe papierki.

A JEDNAK co tango, to tango... Nawet na balu sportowców.

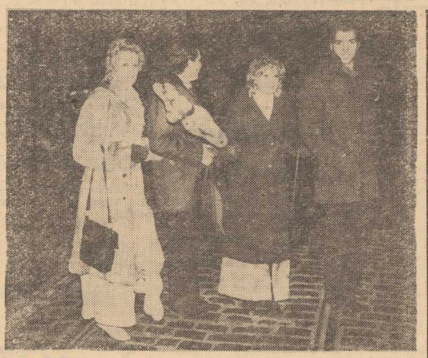

OJ, DOSTAŁO się kolegom z Telewizji i nam. Kabaret „Wyrodek" w szopce noworocznej nie oszczędził nikogo. Program był znakomitym urozmaiceniem balu w „Tryglawie".

A NAD RANEM... Umilkły orkiestry, gwar przeniósł się na ulice. Prawie do świtu rozbrzmiewały przeboje z sal balowych, śpiewane nieco zachrypłymi głosami. Tysiące par wracały do domów zmęczonym krokiem. Minęła szalona, sylwestrowa noc. Zadowoleni z szampańskiej zabawy przystąpiliśmy wszyscy z pełną energią do pracy.

PANI Krystyna Taborska była mile zaskoczona, że wybrano ją Królową Balu stoczniowców. Nie spodziewała się aż takiego wyróżnienia.

BOHATERAMI wieczoru były oczywiście zespoły muzyczne i wokaliści. Większość czasu spędziliśmy przecież na parkiecie.

ZMĘCZENI, ale uśmiechnięci wracaliśmy z sylwestrowego szaleństwa. A na pamiątkę zabawy — balonik.

Szczecińskiego Sylwestra przeżyli z Wami:

Janina JÓŹWIAK

Jacek JASIEWICZ

AL. WITUSZYŃSKI (foto)

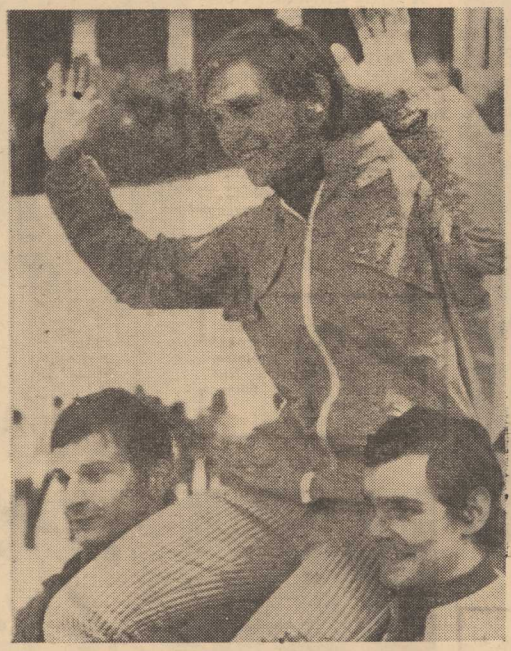

Narciarskie biegi sylwestrowe w Zakopanem

Duraj i Staszel zdeklasowali rywali

10 JUBILEUSZOWY Bieg Sylwestrowy o wielką nagrodę WKS Legia Zakopane oraz redakcji „Przeglądu Sportowego" i „Żołnierza Wolności", odbył się w ostatni dzień starego roku koło Zakopanego, mimo dotkliwego braku śniegu, pod Giewontem. Zawodnicy i trenerzy Legii przygotowali przepiękną trasę na polanie „Podjaworki" za Doliną Kościeliską.

BIEG Sylwestrowy zyskał sobie tak ogromną popularność, że nawet spora odległość od centrum Zakopanego nie odstraszyła widzów. Parę tysięcy zaprzysięgłych sympatyków narciarstwa przyszło aby uczestniczyć w tej pasjonującej imprezie. Pierwsze do walki ruszyły biegaczki na dystansie 6 km.

Początkowo prowadziły Bogumiła Trzebunia i Zofia Rapacz z WKS oraz Zofia Majerczyk z LKS Poroniec, za nimi biegła Anna Duraj. Gdy walka „rozkręciła się" na dobre, Duraj nagle zwiększyła tempo, wyszła na czoło, następnie oderwała się od swych rywalek i powiększając na każdym kilometrze przewagę nie zagrożona przybyła do mety.

Do biegu mężczyzn na dystans 12 km wyruszyło 47 najlepszych biegaczy. Konkurencja zaczęła się dość sensacyjnie, gdyż zaraz po starcie zaczął uciekać do przodu mało znany zawodnik WKS, Stanisław Karpiel. Później na prowadzenie wyszedł najlepszy biegacz polski Jan Staszel ze Startu, a za nim pociągnęli rutyniarze: Wawrzyniec Gąsienica, Józef Rysula, Andrzej Rapacz i inni. Rozpoczęła się pasjonująca walka rutyny z młodością. Starzy mistrzowie nacierali z pasją, Jan Staszel bronił się zaciekle. Im bliżej mety zwiększał on tempo — biegł jak w transie. Ostatnie kilometry były jego popisem — wpadł na metę samotnie, nie zagrożony. Dopiero 16 sekund za nim finiszował bardzo zmęczony Wawrzyniec Gąsienica.

A oto wyniki: KOBIETY (dystans 6 km)

1. A. Duraj, RKS Metal Węgierska Górka — 24,10, 2. H. Zapotoczna, LKS Poroniec — 24,36, 3. B. Trzebunia, WKS Zakopane — 24,37, 4. Z. Majerczyk, LKS Poroniec — 24,37, 5. A. Ciurla, Stal Szubiarnia Sporysz — 25,00, 6. A. Pawlusiak, Włókniarz BBTS Bielsko — 25,11.

MĘŻCZYZNI (12 km)

1. J. Staszel, Start Zakopane — 39,29, 2. W. Gąsienica, SNPTT Zakopane — 39,45, 3. W. Maliszak, Start Zakopane — 40,02, 4. A. Czuj, Start Zakopane — 40,09, 5. A. Rapacz, WKS Zakopane — 40,10, 6. T. Gawlak, AZS Zakopane — 40,34.

DRUŻYNOWO:

1. Start Zakopane (Staszel, Maliszak, Czuj, Szwab) — 2.30,47. 2. SNPTT Zakopane — 2.43,21. 3. WKS Zakopane — 2.45,01

Piłkarze Cracovii wierni tradycji

W NOWY ROK w południe odbył się na stadionie Cracovii tradycyjny trening piłkarzy tego klubu zakończony — jak na kazuje również tradycja — towarzyskim meczem pomiędzy dwoma zespołami biało-czerwonych. Trening i mecz odbyły się w obecności kilku tysięcy widzów przy wspaniałych warunkach atmosferycznych.

Siedem krajów chce organizować Zimową Olimpiadę

JAK PODAŁ do wiadomości przedstawiciel MKOl, 7 krajów wyraziło gotowość organizacji Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1976 r. Są to: Francja, Austria, Włochy, Kanada, USA, Szwecja i Szwajcaria.

Igrzyska Zimowe 1976 miały odbyć się w Denver (USA), ale mieszkańcy tego miasta w powszechnym referendum wypowiedzieli się przeciwko organizowaniu na ich terenie olimpiady.

A oto miasta zgłoszone w MKOl: Grenoble (Francja), Innsbruck (Austria), Cortina d'Ampezzo (Włochy), Vancouver (Kanada), Sion (Szwajcaria), Aare, Falun, Goeteborg Sztokholm (Szwecja), Lake Tahore, Squaw Valley i Haevenly Valley (USA).

Bal Olimpijczyków w salach „Europy"

„My olimpijczycy potrafimy się bawić" — pod takim hasłem odbywał się tradycyjny VII już Bal Sylwestrowy, zorganizowany przez szczeciński Oddział Klubu Olimpijczyka.

W salach restauracji „Europa" spotkał się więc szczeciński sportowy światek. Bawili się działacze, trenerzy i zawodnicy, a także sympatycy sportu. Ozdobą balu byli oczywiście nasi olimpijczycy: Izabella i Władysław Szuszkiewiczowie, Ewa Grajkowska i przebywający czasowo w Szczecinie Władysław Nikiciuk.

Honory „domu" pełnił prezes Klubu Olimpijczyka, Hieronim Cegielski, a znany szczeciński aktor, Konrad Strycharczyk, wziął na siebie obowiązki wodzireja, z których zresztą wywiązał się znakomicie. Na Balu Olimpijczyka nie mogło oczywiście zabraknąć akcentów sportowych. Wiele było więc zabaw towarzyskich, konkursów i pojedynków zręcznościowych.

Szampańska zabawa trwała do białego rana z żalem żegnaliśmy rok olimpijski. Z nadzieją wkroczyliśmy w nowy sportowy rok 1973. (d)

Porażka L. Virena w Sao Paulo

AUTOREM ogromnej sensacji sportowej u schyłku 1972 r. stał się weteran biegaczy kolumbijskich 31-letni Victor Mora, który wygrał tradycyjny bieg sylwestrowy w Sao Paulo. Na starcie biegu stanęło 197 sportowców a wśród nich 41 zawodników zagranicznych reprezentujących 15 państw ze zdobywcą złotych medali olimpijskich na 5 i 10 km na olimpiadzie w Monachium, uznanym za najlepszego sportowca Europy w dorocznym plebiscycie PAP — Finem, Lasse Virenem.

Sensacyjny zwycięzca Victor Mora narzucił od startu bardzo ostre tempo i z miejsca objął prowadzenie nie oddając go do końca. Uzyskał on na trasie liczącej 8,5 km rekordowy czas 23 min. 24,2 sek. wyprzedzając aż o 2 minuty kolejnego na mecie zawodnika.

Wzdłuż trasy zebrało się ponad 80 tys. widzów gorąco, z właściwym południowcom temperamentem, zagrzewając do walki biegaczy. Ponad 300 policjantów utrzymujących porządek na trasie z trudem dawało sobie radę.

A oto 10 najlepszych biegaczy w tym biegu:

1. Victor Mora (Kolumbia) 23,24,2, 2. Mario Perez (Meksyk) 23.26,2, 3. Pekka Pelcarinta (Finlandia) 24.17,0, 4. David Black (W. Brytania) 24.24,2, 5. Tapio Kantanen (Finlandia) 24.25,4, 6. Willi Poleunis (Belgia) 24.31,0, 7. Jack Bachelor (USA) 24.33,0, 8. Lasse Viren (Finlandia) 24.37.0 9. Luis Haro (Meksyk) 24.49,0, 10. Manfred Letzerich (NRF) 25.08,0.

Schmidt skakał najlepiej

Wojciech Fortuna — dziesiąty w GA-PA

PO NIEZBYT udanym występie polskich skoczków w pierwszych zawodach turnieju 4 skoczni w Obersdorf, drugi ich występ, który miał miejsce na olimpijskiej skoczni w Garmisch-Partenkirchen, wypadł już lepiej.

W KONKURSIE dominowali świetnie przygotowani skoczkowie NRD. Mistrz olimpijski, Wojciech Fortuna po pierwszej kolejce skoków znajdował się na 7 pozycji. Wywalczył on ostatecznie dobre 10 miejsce, pozostawiając w pobitym polu wielu znanych zawodników. Bobak, Janik i Tajner walczyli bardzo ambitnie. Podobał się Bobak, który uzyskał skoki długości 86 i 84 m. Dobrze skakał również Tajner — 82 i 81,5 m. Wojciech Fortuna, który w pierwszym skoku uzyskał odległość 90 m i notę 108,1, w drugim skoku był wyraźnie słabszy. Zarówno odległość (85,5 m) jak i techniczne wykonanie skoku nie były najwyższej jakości. Ale z czołówki jedynie Czechosłowak Lidak, Rainer Schmidt (NRD) i Boczkow (ZSRR) mieli drugi skok dłuższy od pierwszego. Pozostali skakali słabiej.

A oto wyniki:

1. Rainer Schmidt (NRD) nota 229,1 pkt (skoki 89,5 91,5 m)
2. Dietrich Kampf (NRD) nota 222,4 pkt (skoki 89 i 89 m)
3. Jaromir Lidak (CSRS) nota 217,3 pkt (skoki 89 i 90 m)
4. Manfred Wolf (NRD) nota 216,8 pkt (skoki 92 i 87 m)
5. Jochen Danneberg (NRD) nota 215,0 (skoki 90 i 87 m)
6. Henry Glass (NRD) nota 214,6 pkt (skoki 89,5 i 86,5 m)
7. Walter Steiner (Szwajcaria) nota 214,5 (skoki 89,0 i 85,5 m)
8. Sergiej Boczkow (ZSRR) nota 212,7 (skoki 86,0 i 86,5 m)
9. Hiroshi Itagaki (Japonia) nota 209,5 pkt (skoki 85,5 i 84,0 m)
10. Wojciech Fortuna (Polska) nota 208,4 pkt (skoki 90,0 i 85,0 m)

POZOSTALI Polacy zajęli dalsze miejsca.

Kolejny 3 konkurs odbędzie się 3 bm. w Innsbrucku (Austria).

* * *

PO zwycięstwie w niedzielnym konkursie skoków w Garmisch Partenkirchen zawodnik NRD — Rainer Schmidt objął prowadzenie w turnieju 4 skoczni. Na zdjęciu u góry: Schmidt na ramionach kolegów z drużyny NRD.

Polska „jedenastka" na trzecim miejscu w Europie

FRANCUSKI tygodnik „France Football" opublikował swą tradycyjną listę klasyfikacyjną najlepszych drużyn piłkarskich roku. W sezonie 1972 na pierwszym miejscu w Europie sklasyfikowana została NRF przed Holandią.

Polska znalazła się na trzecim miejscu razem z Belgią.

DOBRZE spisują się nasi młodzi hokeiści startujący w międzynarodowym turnieju juniorów w Bernie. W kolejnym meczu Polska pokonała Jugosławię 14:2 (8:0, 4:0, 2:2) i zajmuje trzecie miejsce w tabeli. Prowadzą Finlandia i Szwajcaria po 7 pkt przed Polską — 6 pkt.

W ostatnim spotkaniu nasi młodzi hokeiści zmierzą się z Finlandią.

Cz. Polewiak startował w Szwajcarii

ZWYCIĘSTWEM Belga Alberta Van Damme zakończył się III międzynarodowy przełajowy wyścig kolarski rozegrany w Aigle. Van Damme zdecydowanie górował nad przeciwnikami, kończąc wyścig ze znaczną przewagą. Reprezentant Polski, Czesław Polewiak, zajął 9 miejsce. Trasa miała 23 km długości. A oto wyniki:

1. Van Damme (Belgia) — 59,45, 2. Dedeckare (Belgia) — 43 sek. straty do zwycięzcy, 3. Frischknecht (Szwajcaria) — 1.06 straty do zwycięzcy, 9. Polewiak (Polska) — 3.40 straty do zwycięzcy.

Tu TOTO

Wylosowano następujące numery: 1 — 6 — 11 — 28 — 31 — 42 (15)

Deyna i Lubański o wynikach ankiety „France-Football"

WYNIKI tegorocznego plebiscytu tygodnika „France-Football" na najlepszego piłkarza Europy wywołały żywe komentarze. 6 miejsce Kazimierza Deyny i 7 Włodzimierza Lubańskiego to świadectwo rosnącej rangi polskiego piłkarstwa i duże wyróżnienie dla naszych zawodników.

CO SĄDZĄ o wyborze dokonanym przez ekspertów z 25 krajów sami laureaci?

WIADOMOŚĆ o 6 miejscu na liście najlepszych piłkarzy Europy, zastała Kazimierza Deynę w Zakopanem, gdzie przebywa on razem z żoną na krótkim urlopie.

Przedstawiciel PAP przeprowadził wywiad z naszym znakomitym piłkarzem.

JAK przyjął pan wiadomość o tak wysokiej lokacie?

DEYNA: „Ogromnie się ucieszyłem. To wielka satysfakcja, nagroda za pracę i doping do dalszego doskonalenia umiejętności piłkarskich. Liczyłem na to, że mogę znaleźć się dość wysoko, ale nie marzyłem o pierwszej dziesiątce w Europie".

CZY zna pan piłkarzy, którzy obok pana znaleźli się na liście 10 najlepszych w Europie?

DEYNA: „Znam, grałem przeciw wszystkim, ale tak się składało, że nie pilnowaliśmy się wzajemnie na boisku. Najwięcej podziwiam trzech pierwszych Beckenbauera, Muellera i Netzera. Netzer to nieprzeciętny talent o znakomitych warunkach fizycznych. Ci trzej piłkarze właśnie robili „wielką grę" drużynie NRF, która stała się najlepszą jedenastką Europy".

JAKIE szanse daje pan reprezentacji Polski w przyszłym sezonie piłkarskim?

DEYNA: „Zdobywając złoty medal na olimpiadzie pokazaliśmy, że stać nas na dobrą grę. W przyszłym sezonie czekają nas eliminacje do mistrzostw świata. Myślę, że będzie my musieli być do nich przygotowani jeszcze lepiej niż do turnieju olimpijskiego. Wydaje mi się, że wiele zależeć będzie od pierwszego meczu eliminacyjnego — jeśli wygramy, to później wszystko powinno pójść dobrze. Ani przez moment nie dopuszczam myśli abyśmy byli na straconej pozycji. W piłce nie ma straconych pozycji, jeśli się umie grać.

JAKIE są pańskie najbliższe plany?

DEYNA: „Od chwili gdy w roku 1966 zacząłem grać w pierwszej lidze, nigdy nie miałem takiego odpoczynku jak obecnie w Zakopanem. Staram się zupełnie nie myśleć o piłce. Już 3 stycznia rozpocznie się mozolna praca. Chcę być dobrze przygotowany do nadchodzącego sezonu".

WŁODZIMIERZA LUBAŃSKIEGO odwiedził sprawozdawca w Zabrzu:

„To, że aż dwóch Polaków znalazło się w ankiecie dziennikarzy, specjalistów piłki nożnej z 25 krajów, na liście 10 najlepszych piłkarzy Europy roku 1972 było dla mnie wielkim i miłym zaskoczeniem. Niewątpliwie złożyły się na ten sukces zwycięstwa naszej reprezentacji. Dobra gra w każdym z tegorocznych spotkań, wreszcie złoty medal w Monachium. Należy się z tego cieszyć i starać by pozycja, którą zdobyliśmy była utrzymana, a nawet myśleć o jej poprawieniu. Nie bójmy się trudnych przeciwników, nie unikajmy konfrontacji z teoretycznie lepszymi drużynami. Doświadczenie minionego sezonu potwierdziło, że potrafimy grać w piłkę, a co najważniejsze wygrywać. Pierwsze miejsca zdobyte w plebiscycie przez piłkarza NRF — Beckenbauera jest w pełni zasłużone.

Reprezentacja NRF miała tak dobry sezon, że wysokie pozycje Muellera i Netzera również nie są zaskoczeniem. Znaleźliśmy się z Deyną w doborowym towarzystwie i to zobowiązuje"...

WTOREK
2 STYCZNIA

DZIŚ: Izydora
JUTRO: Danuty

POGODA

BEZCHMURNIE. Temp. ok. 0 st. Wiatry słabe, południowe.

DZIŚ zachód słońca — godz. 15.57. JUTRO wschód słońca — godz. 8.15.

TEATRY

POLSKI — „Kopciuszek" g. 11 (wtorek i środa); WSPÓŁCZESNY — „Romans z wodewilu" g. 19.30; MUZYCZNY — „Anluta" g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 469-78) „Pirosmani" g. 13, 15.30 — radz. od lat 14; „Trąd" g. 18, 20; środa: „Trąd" g. 10.30, 13, 15.30; „Pirosmani" g. 18, 20; KOSMOS (tel. 355-62) „Ujarzmienie ognia" g. 10.30, 13.45, 17, 20.15 — radz. od lat 14 — panoram. (wtorek i środa); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Anatomia miłości" g. 14, 16.15, 18.30, 20.45 — pol. od lat 16; środa: g. 18.30, 20.45; „Heim Aleksandra Macedońskiego" g. 9.30, 11.45, 14, 16.15; BAŁTYK (tel. 733-35) „Wielka włóczęga" g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — fr. od lat 13 — panoram. (wtorek i środa); POLONIA (tel. 218-34) „Walka o Rzym" g. 10, 12, 14 — rum. od lat 11 — panoram. cz. I; „Ktoś za drzwiami" g. 16, 18, 20.15 — fr.-wł. od lat 18 (wtorek i środa); PIONIER (tel. 675-02) „Pomagamy zwierzętom" g. 10, 17; „Nowa misja korsarza" g. 11, 13, 15 — fr. od lat 11 — panoram.; „Barwy walki" g. 18, 20 — pol. od lat 14 — panoram.; „Skradzione pocałunki" g. 22 — fr. od lat 18 (wtorek i środa); MARS — „Popierajcie swego szeryfa" USA — od lat 11; PROMIEŃ — „Gwiazda południa" g. 13.30 — ang. od lat 11; „Wielka nadzieja białych" g. 16, 18, 20 — USA — od lat 18 — panoram.; ECHO (Krzekowo) „Tora! Tora! Tora!" g. 18 — USA — od lat 14 — panoram.; TPPR — „Księżniczka Czardasza" g. 18, 20 — węg. od lat 14; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Tylko dla orłów" g. 17, 20 — ang. od lat 14 — panoram.; PRZYJAŹŃ (Dąbie) „Złota wdówka" g. 17, 19 — fr. od lat 18; HUTNIK (Stołczyn) „Queimada" g. 17, 19 — wł. od lat 16; 1 MAJ (Żydowce) „Zmierzch bogów" 17, 19 — wł. od lat 18; BAJKA (Police) „Przywilej" g. 17, 19 — ang. od lat 16; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Nie pije, nie pali, nie podrywa, ale..." g. 19 — fr. od lat 16; STOKROTKA (Smierdnica) „Pamiętnik szalonej gospodyni" g. 18 — USA — od lat 18; DAR (Stargard) „Człowiek z Honkongu" g. 18, 20 — fr.-wł. od lat 14; INA (Stargard) „Dziewczyna inna niż wszystkie" g. 16.30, 18.30, 20.30 — ang. od lat 18; WISŁA (Goleniów) „Anatomia miłości" g. 18, 20 — pol. od lat 16; GRYF (Gryfino) „Lala" wł. od lat 16; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Love Story" USA — od lat 16.

DYŻURY

SZPITALE

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej; WEWN. — Golęcino; PRZYCHODNIE: — DZIECIĘCA — al. Woj. Polskiego 72 — g. 19—7; OGÓLNA — al. Jedności Narodowej nr 12 — całą dobę; STOMATOLOGICZNE — al. Piastów 1 — g. 20—7; Nr 2 — Nad Odrą 18 — g. 8—15; SKÓRNO-WENEROLOGICZNE — H. Pobożnego 14 — g. 9—17; M. Buczka 6 — g. 8—16.30; Nad Odrą 14 — g. 8—19; Kapitańska 3 — g. 8—15; Woj. Pol. 101 — g. 8—17.

APTEKI

NR 46 (dodatkowo odtrutki i tlen) Wielka 17 — tel. 372-75; NR 4 — Woj. Pol. 14 — tel. 352-61; NR 6 — Woj. Pol. 134 — tel. 749-00.

POGOTOWIE PRACY APTEK: NR 11 — Dąbie; NR 12 — Podjuchy.

INFORMACJA KOLEJOWA — 460-23 i 460-24; Pociągi przyjeżdżające — 916, Pociągi odjeżdżające — 917.

INFORMACJA TURYSTYCZNA — al. Jedności Narodowej 50 — tel. 428-32 — czynna od g. 8—20, w niedzielę od g. 10—14.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

16.30 Dziennik TV. 16.40 Program dla młodzieży. 18.10 Film TVP „Ziemia ognia". 18.40 Kronika Pomorza Zachodniego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Film pol. „Zbyszek". 21.20 Reportaż z Fabryki Samochodów Małolitrażowych. 21.50 Dziennik TV. 22.15 Program rozrywkowy — „Alice i Ellen — siostry Kesler" (kolor).

ŚRODA

9 Teleferie — „Kapryśna charcica" (kolor). 9.55 Film radz. „Lawina". 12.55 Sprawozdanie z konkursu 4 skoczni. 15.20 i 15.55 Politechnika TV. 16.30 Dziennik TV. 16.40 II TV Festiwal Widowisk Łalkowych — „Miś Rymcimci". 17.35 Informacje. 17.55 Film „Dzisiejszy Kazachstan". 18.25 „Nasz program i my". 18.45 Młodzieżowy dwutygodnik publicystyczny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Z cyklu — „Opowieści mojej żony". 20.20 Film „Słynne ucieczki" — „Książę Rakoczy". 21.25 Świat i Polska (kolor). 22 Sport. 22.10 Dziennik TV. 22.45 Politechnika TV.

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

15.25 Lekcja j. ros. 15.55 Lekcja j. ang. 16.20 „Przełożony płaci w złotówkach". 16.50 „Kultura w rozmowie". 17.05 „Zapytajcie prof. Kanla". 17.30 Wiadomości. 17.35 Gimnastyka. 17.45 Widowisko dla dzieci. 18.15 Telereklama. 18.50 Pożdrowienia TV dziecięcej. 19 „Czarny kanał". 19.30 Kronika. 20 „Pierwsze 48 godzin". 20.45 Miłośnikom starych filmów „Nanette" z J. Jugo. 22.15 Kronika.

RADIO

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 15, 16, 18.50, 20, 23, 24.

15.05 Teleferie. 16.05 Opinie ludzi partii. 16.15 Utwory fortepianowe. 16.30 Popołudnie z młodością. 19.15 Kupić, nie kupić. 19.30 Koncert życzeń. 20.30 Od przygrywki do przyśpiewki. 21 Rep. red. społecznej. 21.20 Teatr PR. 22.20 W 20 rocznicę śmierci L. Różyckiego. 23.10 Przeglądy i poglądy. 23.20 Koncert życzeń muzyki poważnej.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 16, 19, 22, 23.50; SERWIS RYBACKI: 18.15, 24.

14.45 Błękitna sztafeta. 15 Muzyka operowa. 15.35 Stołeczne aktualności muzyczne. 16.05 Informujemy. 16.25 Morskie problemy świata. 16.32 Karuzela przebojów. 17 PAW. 17.15 „Na powitanie Nowego Roku". 17.25 Koncert popołudniowy. 18.20 Widnokrąg. 19.15 Lekcja j. ang. 19.30 Magazyn literacko-muzyczny. 20.45 Zagraniczny kalejdoskop kulturalny. 21.10 Z nagrań solistów. 21.30 Reportaż literacki. 21.50 Wszystko o jednej piosence. 22.33 Radiowy klub eksporterów. 22.48 Muzyczne lovestories. 23.10 Muzyka romantyczna. 0.05—3 Program nocny (I pr.).

PROGRAM III

15.10 Album muzyki uniwersalnej. 15.30 Rozmowa o sporcie. 15.45 Poezytówka dźwiękowa z Amsterdamu. 16 Gra Mahavishni Orchestra. 16.20 W kręgu jazzu. 16.45 Nasz rok 73. 17.05 „Jedno zdanie niehoszczyka". 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Słownik sztuk pięknych. 18.10 Jak wam się podoba? 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Dialogi fortepianowe B. Evansa. 19.05 Kwadrans w hiszpańskiej dyskotece. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20 Muzyka z Antypodów. 20.40 Lekcja j. niemieckiego. 20.55 Przeboje z nowych płyt. 21.40 Uwertura „Fidelio". 21.40 Na poboczu wielkiej polityki. 21.50 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda 7 wieczorów. 22.15 „Pilna przesyłka do Londynu". 22.45 Mikrorecital M. Rodowicz. 23 Chwila poezji. 23.05 Muzyka nocą.

Kronika wypadków

WCZORAJ zanotowano pierwszą w tym roku, śmiertelną ofiarę ślizgawki. Jest nią 8-letnia Iwona B., mieszkanka Reska pow. Łobez, pod którą załamał się lód na rzece. Dziewczynka utonęła. Zwłok dziecka nie udało się dotychczas wydobyć.

* * *

POMIĘDZY Stargardem a Białogardem wypadł wczoraj wieczorem z pociągu starszy wiekiem mężczyzna (nazwiska nie udało się nam ustalić). Rannego odwieziono do szpitala.

* * *

GROŹNY pożar wybuchł wczoraj we wsi Mierzyn pow. Szczecin. Państwa „czerwonego kura" padła stodoła, stanowiąca wspólną własność trzech rolników. Budynek, w którym znajdowało się zboże, maszyny rolnicze a także koń i drób — spłonął doszczętnie. Straty sięgają 170 tys. zł. (ap)

Uprzejmie zawiadamiamy, że

ZOSTAŁA WZNOWIONA PO REMONCIE DZIAŁALNOŚĆ

PLACÓWKI ZURT PRZY UL. WIELKIEJ 25 tel. 359-55

ZURT

czynna od godz. 11-19
w poniedziałki 13-19

Specjalizacja Zakładu:

— naprawy domowe i warsztatowe telewizorów
— naprawy warsztatowe radioodbiorników tranzystorowych i stołowych
— naprawy magnetofonów typu ZK i MK

Na naprawy odpłatne udzielana jest 6 miesięczna gwarancja!

PAMIĘTAJ — TYLKO SPRAWNY ODBIORNIK UPRZYJEMNI CI CZAS
USZKODZONY DENERWUJE!

7313-K

Szczecińskie
Zakłady Pralnicze

Spółdzielnia Pracy w Szczecinie

zawiadamiają,

że dla wygody Klientów
uruchomiły nowe punkty przyjęć

od osób prywatnych bielizny do prania i garderoby do czyszczenia.

Adresy i godziny pracy:

Punkt nr 31 ul. 9-go Maja 84	godz. 11—19
Punkt nr 32 ul. Malinowa 5	godz. 11—19
Punkt nr 33 Dąbie, ul. Miernicza 4/1	godz. 11—19

Zapraszamy do korzystania z naszych usług.

22-K

23. XII. 1972 r. zmarł zasłużony działacz Ruchu Ludowego, długoletni prezes Koła ZSL w Szczecinie-Dąbiu

Kol. Bronisław Hołyński

Za swą działalność odznaczony Złotym Gryfem Pomorskim i odznaką „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego".

Rodzinie Zmarłego wyrazy ubolewania

składają:

Prezydium PK ZSL w Szczecinie oraz grono przyjaciół.

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

mgr KAZIMIERZOWI SZOPIE

z-cy dyr. oddziału

składają:

Dyrekcja, Podstawowa Organizacja Partyjna, Rada Zakładowa oraz pracownicy Oddziału Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego

26 grudnia 1972 r. zmarł nasz pracownik

FELIKS POKUSA

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia

składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy z Wojewódzkiego Zakładu Urządzeń Pożarniczych w Szczecinie.

Wszystkim, którzy okazali nam pomoc i współczucie w ciężkich dla nas chwilach oraz wzięli udział w ostatniej drodze życia naszej najukochańszej żony, mamusi i córki

HALINY KOPIEC

serdeczne podziękowanie

składa:

MĄŻ, SYN, RODZICE I RODZINA.

EKSPRESOWE INSTALOWANIE KARNISZY

USZCZELNIANIE OKIEN

taśmą metalową.

Lindego 18, telefon 758-40, godz. 8—10.

16037-G

NAUKA

ANGIELSKIEGO, francuskiego uczę. Telefon 395-11. 16101-G

MAGISTER uczy angielskiego, listy, tłumaczenia, egzaminy. Tel. 420-85. 16112-G

PRACA

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w wieku od 3 mieś. do 3 lat we własnym domu, również w niedzielę i święta. Wiadomość: tel. 88-430, godz. 16 do 18. 16042-G

ZATRUDNIMY elektronika, mechanika precyzyjnego. Tel. 886-24. 16123-G

NIERUCHOMOŚĆ

KUPIĘ mieszkanie własnościowe, 3-pokojowe w Szczecinie lub Stargardzie. Wiadomość: Stargard, tel. 40-34. 16129-G

RÓŻNE

POGOTOWIE Telewizyjne, tel. 75-821, Dudzik. 12943-G

GARAŻ do wynajęcia na Pogodnie przy ul. Traugutta. Wiadomość: tel. 72-126. 16109-G

ODNAJMĘ garaż, c. o., kanał. Gumieńce, ul. Łódzka 38. 16111-G

ZA ZNIEWAGĘ Wiesława Ostrowskiego, zam. Gryfino, ul. Pionierów 10—2, Bogusława Frącko wiaka, zam. Szczecin, al. Boh. Getta Warszawskiego 6—2 i Kazimierza Kaszewskiego, zam. Szczecin, ul. Limanowskiego 6—4 przepraszam — Władysław Grzegorzewski, Szczecin, ul. Zaciszna 4—12. 16118-G

KUPNO

GARAŻ samochodowy, blaszany, składany — kupię. Tel. 249-23, od 16. 16106-G

SPRZEDAŻ

BŁAM łapki karakułowe — sprzedam, tel. 346-26. 16102-G

„TRABANTA" — sprzedam. Bajana 16, godz. 16—18. 16103-G

TANIO sprzedam biały barani, brązowy. Jagiełły 11—9. 16108-G

KAROSERIĘ „Fiata" 125 P, po wypadku, tanio sprzedam. Tel. 719-91. 16120-G

„TRABANTA" idealnie nowego sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin 16130.

NSU Prinz 1000 C — sprzedam. Tel. 396-97. 16106-G

LOKALE

POKÓJ przejściowy odnajmę panu. Jagiellońska 82—10. 16100-G

SAMODZIELNY, umeblowany, 2-osobowy pokój do wynajęcia. Głębokie, Jaworowa 69. 16113-G

POKÓJ nieumeblowany odnajmę. Głębokie, tel. 701-81. 16118-G

M-4, typu W 70, 57 m kw., w Radomiu, zamienię na podobne w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, tel. 342-11, po godz. 16. 16107-G

PRZYJMĘ panienkę do wspólnego pokoju. Tel. 747-92. 16115-G

STAŻYSTA, absolwent Politechniki poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin 16126.

KOMFORTOWY pokój odnajmę paniom. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin 16131.

POKÓJ z kuchnią, łazienką w nowym budynku w Inowrocławiu, zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Adres: Szczecin, Zagłoby 19—1. 16132-G

TECHNIK, kawaler poszukuje niedrogiego pokoiku. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin 16134.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju, najchętniej na Golęcinie. Tel. 731-26, dzwonić po godz. 16. 16136-G

ŁÓDŹ — M-4 w blokach, telefon, zamienię na M-5 w Szczecinie. Łódź, tel. 521-13. 16139-G

ZGUBY

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Władysław Kubicki. 16190-G

ZGUBIONO przepustki stoczniowe na nazwiska: Kazimierz Sowa i Tadeusz Mścisz. 16187-G

FRANCISZEK KURZYŃSKI zgubił przepustkę stoczniową. 16176-G

EUGENIUSZ PIEŃKOWSKI zgłasza zgubienie przepustki Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego. 16172-G

25 GRUDNIA zgubiono czarną portmonetkę z rachunkami CPN. Znalazcę bardzo proszę o przesłanie pod adresem: Szczecin, Odżeżowa 10—12, Edmund Drabik. 16167-G

ZGUBIONO pieczątkę o treści: „Warsztat Usługowy Instalacji Sanitarnej i Centralnego Ogrzewania, Jan Szynkowski, Szczecin, ul. Mickiewicza 58—17". 16162-G

Pracownicy poszukiwani

Międzypowiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Kamieniu Pomorskim zatrudni natychmiast technika budowlanego z uprawnieniami na stanowisko kierownika Wydziału Remontowo-Budowlanego. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z Zarządem Spółdzielni. Oferty kierować na adres: Kamień Pomorski, ul. Mickiewicza 28, tel. 426.

1-K

Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Gryfinie, zatrudni natychmiast: kierownika działu przygotowania produkcji z wykształceniem wyższym i 5-letnią praktyką lub średnim technicznym i 10-letnią praktyką, pracowników fizycznych w zawodach: murarz, betoniarz, hydraulik, cieśla, stolarz, dekarz oraz pracowników niewykwalifikowanych. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Zgłoszenia należy kierować do działu ekonomicznego tut. przedsiębiorstwa. 23-K

Zarząd Portu Szczecin wzywa do pracy wszystkich robotników rezerwy portowej zmiany II i III od dnia 2 do 6. I. 73 r. W zmianie III obowiązuje godz. 14 i 16. Jednocześnie informujemy, że przyjmujemy do rezerwy portowej mężczyzn w wieku 18—45 lat. Rejestracja odbywać się będzie w dniach 3 i 5. I. 73 r. w godz. od 7.30 do 9 w Rejonie Łasztowni, tel. 361-66.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego

BRONISŁAWA HOŁYŃSKIEGO

długoletniego członka i działacza spółdzielczości wiejskiej

składają:

Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy Gminnej Spółdzielni „S.Ch." w Starym Czarnowie.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (redaktor naczelny), R. Gomerski (z-ca red. naczelnego), T. Rek, M. Szymczyk (sekretarz redakcji), J. Timen, E. Wituszyński. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 420-21 (we wn. 30); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 428-62; redakcja poranna (po godzinie 6) 240-28; dalekopisy 240-18. Prenumerata na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne. E-5

SKRZYŻOWANIE ulic Vasco da Gama i Wielkiej — po pierwszym etapie przebudowy. Przypomnijmy, że w ostatnich tygodniach zainstalowano tu sygnalizację świetlną oraz wybudowano odcinek jezdni stanowiącej objazd dla pojazdów zdążających od strony Dąbia przez Most Długi i skręcających w lewo (w stronę Dworca Głównego PKP). Wzmocniona też została konstrukcja mostu, co pozwoli na skierowanie przezeń od dziś komunikacji tramwajowej.

Fot. Al. Wituszyński

Pełne zagospodarowanie nowego magazynu OZH

WPRAWDZIE w nowym magazynie Ogrodniczego Zakładu Handlowego przy ul. Ku Słońcu od dłuższego już czasu znajdują się niewielkie na razie ilości produktów, to z dokonaniem końcowego odbioru całego obiektu zwlekano do tej pory. Do odbioru przystąpiono dopiero przed kilkoma dniami, tj. 29 grudnia.

Jeżeli wykonawcy pospieszą się z usunięciem tzw. niedoróbek, jest szansa na kompleksowe zagospodarowanie wszystkich obiektów, a więc magazynu, budynku administracyjnego oraz dróg dojazdowych już w styczniu 1973 r. Pracownicy OZH z niecierpliwością oczekują na zakończenie odbioru, tym bardziej że przeprowadzka do nowej siedziby znacznie poprawi warunki socjalne załogi. Jest jeszcze drugi powód, mianowicie to, iż w pierwszej dekadzie stycznia nadejdą do Szczecina duże dostawy owoców importowanych. Produkty te trzeba będzie umieścić już w nowym magazynie.

Wczoraj — świąteczny odpoczynek, dziś normalny rytm pracy

Ul. Gdańską znów ruszyły tramwaje

POD ZNAKIEM wypoczynku w gronie najbliższych minął większości szczecinian pierwszy dzień Nowego Roku 1973.

PO nocnym sylwestrowym „szaleństwie" balowym, opustoszały lokale, zamarł ruch na ulicach, pustawe jeździły tramwaje. Miasto ożywiło się dopiero koło południa, kiedy to wyruszano z wizytami do rodziny lub znajomych, bądź też korzystając z pięknej słonecznej pogody, udawano się na świąteczny spacer.

Dzień 1 stycznia obchodzono najczęściej w domowych pieleszach. Pustawe były kawiarnie, nieliczni widzowie odwiedzili kina. Spośród trzech największych szczecińskich przybytków X Muzy tylko „Bałtyk" cieszył się dużą frekwencją. Dawno już w świąteczny dzień nie notowano tak małej frekwencji w „Kaskadzie", gdzie ok. godz. 20 zajęty był wczoraj przez gości jedynie parter.

Do późnych godzin wieczornych duży ruch panował natomiast na Dworcu Głównym PKP. Jak nas poinformowała dyżurująca w „informacji" p. Maria Bandurska, najwięcej pasażerów miały odjeżdżające ze Szczecina pociągi dalekobieżne do Warszawy, Gdyni, Lublina.

DZIŚ od samego rana zaludniły się ulice i tramwaje, zapanował normalny ruch w sklepach. Szczecinianie spieszyli do swych miejsc pracy. Rozpoczął się pierwszy w tym roku powszedni dzień.

* * *

DZIŚ nad ranem ul. Gdańską znów ruszyły tramwaje. Punktualnie o godzinie 5 rano na nowej pętli przy Basenie Górniczym stanęła pierwsza „ósemka". Zaraz potem „siódemka". Tramwaje tych dwóch właśnie linii od dziś jeździć będą nową, przedłużoną trasą.

NA pierwszym przystanku, zaraz za Mostem Długim wysiada z wozu kilkadziesiąt osób. Stąd spieszą do pracy ludzie do Zarządu Portu, Urzędu Celnego, Centrali Rybnej, Zakładów Mięsnych, Fabryki Czekolady „Gryf". Na następnym przystanku wysiadają pracownicy PSK, kolejarze z Portu Centralnego, pracownicy TOS-u, CPN-u, „Elmetu" i „Baltony". Każdy przystanek na tej trasie można znaczyć wieloma przedsiębiorstwami. Załogi tych zakładów najdotkliwiej odczuwały wieloletnie komunikacyjne trudności; szczególnie zimą, gdy nieregularnie kursowały autobusy.

Z Estakady Pomorskiej widać rozległą panoramę oświetlonego tysiącami lamp portu. Do niedawna nazbyt często trzeba było oglądać ten widok, gdy zamknięty był przejazd kolejowy. Pamiętamy przecież tasiemcowe sznury samochodów unieruchomionych w tym punkcie podczas przetaczania wagonów kolejowych. To właśnie był jeden z głównych powodów nieregularnej komunikacji.

TERAZ bez żadnych przeszkód „ósemka" pokonuje trasę od Gumieniec do Basenu Górniczego w 27 minut. Dowiadujemy się tego od motorniczego Tadeusza Andrzewieckiego. Wysiedli właśnie ostatni pasażerowie. Jest chwila odpoczynku.

— NIGDY przedtem nie jeździłem tą trasą. Zrobiłem właśnie drugi kurs. Jedzie się szybko i dobrze.

Obok pawilonu, w którym mieści się dyspozytornia, poczekalnia dla pasażerów i kasy biletowe, spotykamy głównego dyspozytora MPK pana Józefa Katyńskiego.

— Jak przebiegało uruchomienie nowej trasy?

— W zasadzie bez przeszkód. Próby przeprowadzaliśmy w nocy z 27 na 28 grudnia, a dziś rano ruszyły pierwsze tramwaje liniowe. Pętla tramwajowa i dworzec autobusowy nie są jeszcze w całości wykończone. Na razie mamy tylko cztery stanowiska dla autobusów; w przyszłości będzie siedem. Pod koniec pierwszego kwartału będzie już także gotowa cała pętla.

— Ile wozów tramwajowych jeździć będzie Gdańską?

— 27 pociągów. 15 „ósemki" i 12 „siódemki", a więc co pięć minut z każdego przystanku ruszać będzie tramwaj. (mw)

Ofiary petard

JAK NAS poinformował dziś rano dyżurny lekarz pogotowia ratunkowego, Sylwester i Nowy Rok minęły na ogół spokojnie i można by powiedzieć bezwypadkowo, gdy by nie liczne ofiary — wśród dzieci i młodzieży — sylwestrowych petard i innych „środków strzelających", którymi witano Nowy Rok. Poparzenia, rany szarpane dłoni i inne obrażenia odniesione w wyniku nieostrożnego obchodzenia się z petardami (w sumie kilkanaście wypadków) przyniosły sporo roboty dyżurnym chirurgom pogotowia. Na szczęście nikt z poszkodowanych nie musiał być kierowany do szpitala. (ap)

Projekt „utknął" w Wydziale Zdrowia

Są już chętni do prowadzenia prywatnych żłobków

MINĘŁO JUŻ PONAD PÓŁTORA MIESIĄCA OD CHWILI, kiedy poinformowaliśmy Czytelników o powstałym w Prezydium MRN projekcie zorganizowania w naszym mieście prywatnych żłobków. Inicjatywa ta spotkała się z dużym zainteresowaniem mieszkańców Szczecina, gdyż jak dotąd liczba miejsc w żłobkach miejskich i zakładowych nie zaspokaja nawet w połowie potrzeb mieszkańców.

CZĘŚĆ pracujących matek powierza więc opiekę nad dzieckiem prywatnie wynajętej niani. Na zatrudnianie takiej opiekunki niewielu może sobie pozwolić, ponieważ oznacza to wydatek od 800 do tysiąca złotych miesięcznie.

Nim powstaną nowe żłobki, których budowę ujęto w planach na najbliższe lata, należy jak najprędzej zaradzić niezwykle trudnej sytuacji wielu młodych matek.

W obecnych warunkach lokalowych szczecińskiej służby zdrowia, utworzenie żłobków prywatnych podlegających ścisłej kontroli lecznictwa stanowiłoby rozwiązanie najwłaściwsze, bo możliwe do urzeczywistnienia w stosunkowo krótkim czasie. Nie wiąże się ono z dużymi nakładami finansowymi, z inwestycjami, lecz jedynie wykorzystaniem już istniejących możliwości.

Realizacja pożytecznej inicjatywy utknęła jednak w martwym punkcie.

Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prez. MRN, który miał (na polecenie władz miejskich) opracować do końca listopada ub.r. zasady działania nowych placówek; uznał projekt za nierealny. Postuzono się wszelkimi możliwymi argumentami, by zdyskredytować tę inicjatywę. M. in. poddawano w wątpliwość, czy osoby prywatne mogłyby zapewnić dzieciom fachową opiekę oraz odpowiednie warunki lokalowe i sanitarne. Wydział Zdrowia ze swej strony wysunął propozycję utworzenia filii przy już istniejących żłobkach. Warunkiem powstania takich filii byłoby, oczywiście, zwolnienie pomieszczeń przez dotychczasowych użytkowników (lokatorów lub instytucje) i zaadaptowanie lokali znajdujących się w pobliżu żłobków. Naszym zdaniem, sytuacja mieszkaniowa w mieście bynajmniej nie sprzyja takiemu rozwiązaniu.

OBECNIE, pod naciskiem władz miejskich, Wydział Zdrowia zabrał się ponownie (acz nie bez oporów) do opracowania zasad funkcjonowania prywatnych żłobków. Tempo załatwiania tej sprawy nie rokuje jednak nadziei na szybkie wprowadzenie projektu w życie.

A tymczasem są już pierwsi chętni do prowadzenia podobnych placówek. Do Wydziału Zdrowia zgłosiło się kilkanaście kobiet. Napływają dalsze zgłoszenia. Wciąż jednak brak jest form organizacyjnych, w których działać będą prywatne punkty opieki nad dziećmi. **Jak długo jeszcze pożyteczna inicjatywa napotykać będzie na urzędniczą obstrukcję, a projekt przeleży w szufladach Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium MRN?** (law)

Żegnaj brzuszku

Odchudzamy się, panowie!

ZAKŁAD kosmetyki odchudzającej w pawilonie usługowym przy pl. Żołnierza, otwiera swoje podwoje także dla panów. Dotychczas placówka ta była zakładem, w którym smukłe sylwetki mogły „zafundować" sobie tylko szczecinianki, przy czym owo „fundowanie" odbywało się raczej z niewielkim uszczerbkiem dla kieszeni, lecz wymagało sporej wytrwałości. Trzeba dodać, iż w czasie półrocznej działalności tego salonu zdrowia i urody, zlikwidowano tu setki kilogramów nadwagi. Zyskano stałe klientki, które korzystały z całych serii masaży. Nie brakowało także takich, które przychodziły tu, by zrobić staranny makijaż.

Z początkiem stycznia przez trzy dni w tygodniu (we wtorki, czwartki i soboty) zakład będzie czynny także dla mężczyzn. Po masażach mechanicznych, ręcznych, wodnych lub wibracyjnych panowie będą mogli odzyskać młodzieńcze sylwetki, o ile oczywiście potrafią przełamać w sobie przekonanie iż dbanie o zgrabną figurę jest wyłączną domeną kobiet. Kierownictwo zakładu otwiera zatem gabinet dla panów na razie eksperymentalnie, nie wiadomo bowiem, czy znajdą się pierwsi odważni.

Trzeba dodać jeszcze, że wyposażenie salonu wzbogaciło się o nowy sprzęt, m. in. importowany z NRD tzw. rowerek, na którym wzmacnia się mięśnie brzucha i nóg. Są już także urządzenia do masaży wibracyjnych. W okresie karnawału zakład na pewno będzie miał sporo klientów i sądzimy, że wśród nich nie zabraknie panów. (mw)

Do cywila... marsz!

PO WYPEŁNIENIU obywatelskiego obowiązku wobec ojczyzny rozstało się z mundurem wielu żołnierzy ze szczecińskich jednostek OT. Już kilka dni wcześniej, w organizacjach partyjnych i młodzieżowych Szczecińskiego Pułku Obrony Terytorialnej im. st. sierżanta M. Majchrzaka zorganizowano zebrania, na których, w obecności przedstawicieli dowództwa i komitetu partyjnego, dokonano oceny działalności żołnierzy oraz podziękowano im za ich aktywną postawę. Na zebrania te przybyli również przedstawiciele organizacji ZMS, z którymi jednostka współpracuje. Wielu aktywistów otrzymało upominki, listy pochwalne i dyplomy, a wśród nich szer. Roman Wiśniewski, szer. Jerzy Bubel, st. kpr. Józef Getman, szer. Kazimierz Grzelak, szer. Bernard Wołczyk, kpr. Tadeusz Kotecki, st. kpr. Piotr Wójcik, szer. Józef Bryński, szer. Tadeusz Kubieniec. Bilans służby odchodzących do rezerwy otekowców jest w minionym roku wyjątkowo pomyślny.

Wielu żołnierzy w szkoleniu bojowym, politycznym jak i w pracy na rzecz gospodarki narodowej uzyskiwało bardzo dobre i dobre wyniki.

W Szczecińskim Pułku OT co trzeci żołnierz jest posiadaczem odznaki „Wzorowy Żołnierz" II i III stopnia, a 32 proc. drużyn szczyci się mianem „Drużyny Służby Socjalistycznej".

Najwięcej tych tytułów zdobyły pododdziały oficerów Tadeusza Piaseckiego, Zdzisława Kościańczuka, Zygmunta Zabłockiego i Eugeniusza Karnacza. Do rezerwy odeszli zasłużeni dowódcy drużyn st. sierż. Zenon Wachowski, kpr. Roman Kulibaba, kpr. Jerzy Łabudziński, st. kpr. Piotr Wójcik.

Żołnierze, których pożegnaliśmy, dobrze przysłużyli się rozwojowi Ziemi Szczecińskiej. Dzięki podjętym czynom społecznym i zobowiązaniom, do chwili odejścia do rezerwy dali do „banku 20 mld" ponad 4 mln złotych.

W realizacji tego czynu przodowało wielu żołnierzy, z których należy wymienić kpr. Peplińskiego, kpr. Leszka Drygałę, kpr. Jana Kułę, kpr. Edwarda Olczaka, kpr. Zenona Wachowskiego, kpr. Mirosława Grzeczyka, szeregowców, jak również podoficerów dowódców drużyn Puzyniaka, Tadeusza Dostala, i Zenona Tomczaka.

Większość żołnierzy powraca do swych zakładów pracy w mieście i na wsi, inni podejmą nową pracę. Np. kpr. Kulibaba powraca do Stoczni im. A. Warskiego, szer. Kazimierz Grzelak do PGR Korytowo, szer. Roman Wiśniewski do PGR Czarnogłowy, szer. Marciniszyn do SHR Krzemlin, a st. kpr. Piotr Wójcik do tartaku w Świdwinie.

Tak więc dziękując wszystkim zaszczytną służbę należy równocześnie życzyć im wszelkiej pomyślności i dużo sukcesów w dalszej pracy.

mjr STANISŁAW GŁAZ